ZMIENIA SIĘ ARCHITEKTURA EKONOMICZNO-GOSPODARCZA ŚWIATA \5

WTOREK |15|03|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁ AD 3 177 NR 51 (20752)

Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

NIE BOJĄ SIĘ PRACY, TYLKO WOJNY

ROBIĄ PIEROGI I TAK ZARABIAJĄ. KAŻDY GROSZ WYSYŁAJĄ RODZINOM, KTÓRE ZOSTAŁY W UKRAINIE. TO ZAJĘCIE POZWALA CHOĆ PRZEZ CHWILĘ ZAPOMNIEĆ... \3

PROPOZYCJA MINISTERSTWA NIE DOTARŁA DO RATUSZA \4

NAZWY ROND DO ZMIANY \6

MUSIMY ZROBIĆ TO RAZEM \7

PŁONĄ TRAWY I PASTWISKA \8

SPORT CODZIENNIE \22-24

ISSN 0137-9127

11

9 770137 912125

eprasa.pl d61b6cd182

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

BROŃ DLA UKRAINY, SANKCJE DLA ROSJI

Już prawie trzy tygodnie trwa inwazja Rosji na Ukrainę. Rosjanie dalej bombardują obiekty cywilne, zabijając bezbronną ludność. Wczoraj ostrzelali blok mieszkalny w kijowskiej dzielnicy Obołoń. Dziś mają być wznowione negocjacje ukraińsko-rosyjskie.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

fot. https://www.facebook.com/Vitaliy.Klychko

Im gorzej idzie Rosjanom w walce z regularną ukraińska armią, tym częściej atakuja ukraińskie miasta, w tym Kijów

Czy rosyjska inwazja w Ukrainie utknęła, a przynajmniej wojska agresora nie poruszają się w takim tempie, jak chciałby tego Kreml? Na pewno tak, bo z zaplanowanego „blitzkriegu" nie zostało już nic.

Widać już niemal gołym okiem, że frustrację Putina, czego dowodem — zdaniem „The Times" — jest zatrzymanie w areszcie domowym szefa wywiadu zagranicznego rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) i jego zastępcy. — Putin w końcu zrozumiał, że został wprowadzony w błąd — stwierdził Andriej Sołdatow, czołowy rosyjski ekspert.

Rosjanie dalej bombardują największe ukraińskie miasta, zabijając cywilów, by złamać w ten sposób ducha walki wśród Ukraińców. To taktyka, którą wcześniej z powodzeniem zastosowali w Czeczenii i ostatnio w Syrii. Ukraina to jednak cięższy orzech do zgryzienia. Także w sferze psychologicznej, bo Rosjanom łatwiej było jednak strzelać do Czeczenów czy bombardować Syryjczyków, bo byli dla nich obcy. Tego o Ukraińcach powiedzieć się nie da. Na dodatek Rosjanie są zdemoralizowani, a Ukraińcy — zdeterminowani. Dlatego Rosja chce ich złamać, mordując cywilów.

Jak powiedział doradca prezydenta Ukrainy Ołeksij Arestowycz, od początku rosyjskiej agresji 24 lutego zginęło ponad 2,5 tysiąca mieszkańców okrążonego przez Rosjan Mariupola. Wczoraj udało się ewakuować grupę mieszkańców, którzy wyjechali z miasta korytarzem humanitarnym w 160 autach. Takimi korytarzami zostało już ewakuowanych w Ukrainie już prawie 150 tys. ludzi w bezpieczne miejsca — poinformowała wczoraj wicepremier Ukrainy Iryna Wereszczuk. Jednak Rosjanie często łamią zobowiązania i utrudniają ewakuacje. W Ukrainie Rosjanie zabili już 90 dzieci i zniszczyli wiele szkół, atakowali też szpitale.

Wczoraj trwały ukraińsko-rosyjskie negocjacje, ale w formule online. Po kilku godzinach została zarządzona przerwa w negocjacjach. Dziś znowu negocjatorzy mają usiąść do stołu. Jak powiedział doradca doradca ukraińskiego prezydenta Mychajło Podolak, Rosja zaczyna rozmawiać konstruktywnie, co może być oznaką, że jest szansa choćby na zawieszenie broni.

Ukraina broni się, ale potrzebuje broni i jeszcze więcej nałożonych na Rosję sankcji. Wczoraj szef ukraińskiego MSZ, Dmytro Kułeba zaapelował o całkowitą izolację Rosji, odcięcie wszystkich rosyjskich banków od systemu SWIFT, a także rezygnację Zachodu z kupowania w Rosji surowców energetycznych.

— Dziś rosyjska ropa, gaz i węgiel są przesiąknięte ukraińską krwią. Każdy dolar za te surowce to dolar na wojenną machinę Federacji Rosyjskiej, która dopuszcza się zbrodni wojennych, zbrodni przeciw ludzkości i zniszczyła europejskie bezpieczeństwo — powiedział Kułeba.

CO Z GAZEM I ROPĄ?

— Czasy się zmieniają, pokolenia mijają, ale Rosja cały czas prowadzi politykę agresji i wykorzystuje surowce naturalne do szantażu pozostałej części Europy — mówił wczoraj premier Mateusz Morawiecki po spotkaniu szefów rządów państw Trójkąta Lubelskiego, czyli Polski, Ukrainy i Litwy (ukraiński premier uczestniczył w spotkaniu zdalnie).

Premier podkreślił, jak ważne jest uniezależnienie Europy od rosyjskich surowców, a jak mówił wcześniej nie robi się normalnych interesów z agresorem. I chyba tu leży klucz do zakończenia wojny.

Wczoraj o poranku grupa Polaków i Ukraińców protestowała przed polsko-białoruskim przejściem granicznym w Koroszczynie na Lubelszczyźnie. Domagali się zamknięcia granic dla rosyjskich i białoruskich tirów. Demonstranci mieli ze sobą hasła, w tym: Czas wyhamować biznes europejski z Rosją.

Zwrócił na to też uwagę wczoraj Szymon Hołownia w radiu Zet. — Jedną ręką karzemy Putina sankcjami, a drugą pompujemy w niego setki milionów dziennie, za które on sobie funduje kolejne czołgi do mordowania kolejnych ciężarnych kobiet — mówił polityk. Dodał, że od początku wojny jako Unia Europejska wpakowaliśmy w Rosję 10 mld euro za benzynę i gaz. Codziennie dozbrajamy Putina 600-700 milionami euro. Kraje UE zapowiadają, że uniezależnią się od dostaw surowców z Rosji.

— W połowie maja przedstawimy propozycję dotyczącą wycofania się z rosyjskiej ropy, gazu i węgla do 2027 roku — zapowiedziała szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen.

Czy Europa może sobie na to pozwolić, skoro jedna czwarta dostaw ropy naftowej na unijny rynek pochodzi z Rosji, a największymi jej importerami były Holandia i Niemcy? W 2021 r. wartość eksportu rosyjskiej ropy naftowej wyniosła ponad 100 mld dol., co dziesiąty dolar ze sprzedaży pochodzi z UE.

Zdaniem analityków z Polskiego Instytutu Ekonomicznego jest możliwe zastąpienie ropy z Rosji surowcem pochodzącym m.in. z Iranu, Norwegii oraz USA i Kazachstanu. To może uniezależnić UE od dostaw z Rosji.

DLACZEGO NATO NIE ZAMYKA NIEBA NAD UKRAINĄ?

Ukraina oczekuje też od NATO zamknięcia przestrzeni powietrznej nad Ukrainą, co uniemożliwi Rosjanom ataki lotnicze. Żołnierz ochotnik ukraińskich sił zbrojnych Walerij Bondarenko zapytany w Radiu Zet o to, czego Ukraina oczekuje od NATO odparł, że niczego więcej poza „zakryciem nieba". — Resztę zrobimy sami — powiedział.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ponownie zaapelował do NATO o wprowadzenie strefy zakazu lotów nad Ukrainą. Ostrzegł, że jeśli strefa taka nie zostanie wprowadzona, to rosyjskie rakiety mogą zacząć spadać na kraje członkowskie NATO. Te już spadły kilkanaście kilometrów od polskiej granicy, w Jaworowie, gdzie mieści się jednostka wojskowa i poligon. To jak do tej pory najbliżej położony granic NATO cel zaatakowany przez Rosję. Rosjanie ostrzelali bazę ponad 30 rakietami.

— Z punktu widzenia militarnego i politycznego nie jest to realne, bo wciągnęłoby NATO w konflikt z Rosją — mówi gen. dyw. Lech Stefaniak, były dowódca 16. DZ. — Ktoś musiałby ten zakaz wyegzekwować. Musiałyby wystartować samoloty NATO i reagować na każde naruszenie przestrzeni powietrznej przez Rosjan czy Białorusinów. A to wiąże się już z bezpośrednim udziałem w konflikcie.

CZY ROSJANIE TRACĄ IMPET I PRZEGRYWAJĄ?

Rosjanie podają, że stracili w Ukrainie 498 żołnierzy. Ukraina twierdzi, że zginęło już ponad 12 tysięcy żołnierzy wroga (według zachodnich źródeł - ok. 5-6 tysięcy), w tym trzej generałowie.

— Jeśli straciliśmy trzech generałów, a twierdzimy, że straciliśmy tylko około 500 żołnierzy, to coś tu się nie zgadza — skomentował tę informacje dla stacji Sky News Edward Stringer, brytyjski marszałek lotnictwa. Według wojskowego obecność generałów tak blisko frontu sugeruje, że sytuacja militarna dla Rosji nie jest dobra.

Dodajmy, że Rosjanie stracili do tej pory 77 samolotów, 389 czołgów i 1249 pojazdów opancerzonych.

— Widać wielką nieporadność, brak jakiegokolwiek dowodzenia, systemu zabezpieczenia bojowego czy logistycznego. Ponoszą ogromne straty — mówi gen. dyw. Lech Stefaniak. — Rosjanie od lat nie czynią żadnego postępu, jeśli chodzi o sztukę wojskową.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Beata Brokowska
Igor Hrywna
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl d61b6cd182

NIE BOIMY SIĘ PRACY, TYLKO WOJNY

Mieszkające u pani Grażyny z Iławy Ukrainki szybko się usamodzielniły. Robią pierogi na zlecenie i tak zarabiają. Każdy grosz wysyłają do Ukrainy, do rodziny, która tam została. To zajęcie pozwala choć przez chwilę zapomnieć...

EDYTA KOCYŁA-PAWŁOWSKA
e.kocyla@gazetaolsztynska.pl

Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

Od lewej: Mirosława, Swietłana, Sasza, Uliana, Grażyna i Ola

Pani Grażyna to jak druga mama – mówi Ola, która sama jest mamą dwójki, choć ma dopiero 25 lat. Jej synek Wład (4 lata) i córeczka Diana (8 lat) zostali tam, daleko. Jej mąż zna się z Michałem, synem Grażyny. – I jakoś tak wyszło, że Michał i Olek się skontaktowali – opowiada Grażyna Wilczyńska. Rodzice Olka mieszkają we wsi dość blisko polskiej granicy. Tam na razie jest bezpiecznie. Ale Ola straciła pracę i musiała zostawić dzieci z babcią. Przyjechała do Polski, żeby zarobić na życie. Trafiły do Iławy, pod dach Grażyny. – To był odruch serca – mówi ich gospodyni. – Często pomagam, czuję taką potrzebę, o tu – wskazuje klatkę piersiową. Kiedy się dowiedziała, że Uliana też szuka kwaterunku, przyjęła je obie. Ola to żona brata Uliany. – Ja od 18 roku życia jeżdżę po Polsce, pracując – mówi Uliana. – W szklarni z kwiatami we Wrocławiu. Też kelnerowałam. Na kuchni też. Jak to w Polsce mówią: Żadnej pracy się nie boję.

Kiedy zaczęła się wojna, była w Ukrainie. Pochodzi z Tarnopola. – U nas we wsi przygotowujemy miejsca dla uciekinierów – opowiada. – Ludzie uciekają ze wschodniej Ukrainy do zachodniej. A my przyszykowaliśmy im mieszkanie, ciuchy, jedzenie. Nie wiem, czy ktoś z tego skorzystał. Ja wyjechała, bo kasę trzeba zarobić! U nas teraz nie ma szans na pracę – dodaje. Tam zostali dwaj jej bracia, mama, tata.

DZIŚ ROBIMY PIELMIENIE

Jeszcze przed wejściem do kuchni czuć piękny zapach dobrego jedzenia. To w kuchni na dole przygotowywany jest farsz do kolejnej porcji pierogów. Jest głośno, bo pani Grażyna użyczyła dziewczynom Thermomix do wyrabiania ciasta. W produkcji są akurat pielmienie z surowym mięsem oraz pierogi z kapustą i grzybami. Zamówień tyle, że dziewczyny pracują po 10 godzin dziennie. Akcja lepienia pierogów zaczęła się w czwartek. Przez weekend miały już tyle zamówień, że kolejka bardzo się wydłużyła. – O, proszę zobaczyć, tu mamy wydrukowane tylko smsy, które pani Grażyna dostaje – mówi Uliana. – A jeszcze doliczyć trzeba zamówienia przez messengera i telefoniczne — dodaje. Dobrze porozumiewa się w języku polskim, a Ola, z którą tu przyjechała – troszeczkę słabiej. Natomiast Swietłana, która przyszła im pomagać – po polsku ni w ząb. Dlatego Uliana jest ich tłumaczką. Wyjaśnia, że postanowiły z Olą zatrudnić Swietłanę, gdy się okazało, że mają tyle pracy. A teraz jeszcze będą pracowały dodatkowo. Ola będzie robiła sushi w iławskiej restauracji. Zarabiała tak w Ukrainie. A Uliana będzie w tym samym lokalu kelnerką. Z produkcji pierogów jednak nie rezygnują. Będą też z kapustą i grzybami, z jabłkami i cynamonem, z ziemniakami i twarogiem. Te ostatnie dawniej zwane były ruskimi. Dziś już raczej nazywane są przekornie – ukraińskimi. Poprzedniego dnia miały ogromne zamówienie na 19 kilogramów pierogów. A jeszcze dodatkowo – na sześć. – Pracowałyśmy do nocy – cieszy się Uliana. – Jeszcze chwila i moja zamrażarka się rozmrozi – śmieje się ich gospodyni.

NIE CHCEMY NIC ZA DARMO

Dziewczyny mieszkające u Grażyny Wilczyńskiej są bardzo samodzielne. Chcą kiedyś wrócić do Ukrainy, bo tam, jak mówią, jest ich prawdziwy dom. Ale póki są tu, nie chcą za wiele dostawać za darmo. Wolą pracować. Wpisują się w ten sposób w szerszy trend. – Nie każdy lubi coś dostać za darmo – mówi pani Grażyna. – Jak mają się z tego powodu źle czuć, to niech pracują. Ja od nich nic nie chcę. A jeszcze wzięłam do sprzątania dwie dziewiętnastolatki, niech sobie coś zarobią.

Mirosława i Sasza (w Iławie od ósmego marca) zatem od rana pucują dom. Do tego znajomość języka polskiego nie jest potrzebna. A jeśli czegoś potrzebują, o tłumaczenie proszą Ulianę. Mirosława zostawiła wszystko w Ukrainie, rodzice też tam zostali. Tu będzie szukać pracy, tak jak i Sasza. – Ja tut odna. Jedna – opowiada. – Nawet babuszka została.

Ola tłumaczy, że trudno się starszym ludziom dziwić. – Mówią, że to ich kraj i go nie zostawią.

Sama ma bardzo smutne oczy. Mówi, że tęskni za dziećmi. Jeśli wojna będzie blisko, to Michał po nie pojedzie. Ale na razie są z rodziną. A Ola skupia myśli na pierogach i sushi.

Uchodźcy wojenni z Ukrainy przebywający w Iławie coraz częściej szukają pracy, mieszkania. Choć proszą o pomoc, to wolą być na własnym utrzymaniu. Nie jest to proste, często nie znają alfabetu łacińskiego, tylko cyrylicę. Ratunkiem bywają ich dzieci, które uczyły się języków obcych i bywa, że porozumiewają się swobodniej nie tylko z rówieśnikami.

SPAKOWAŁY CO MOGŁY

Grażyna jest dumna ze swoich lokatorek. Jednego dnia potrafią przerobić 20 kg mąki. – Dałam im możliwość zarabiania, jakiegoś startu. A one jeszcze dały pracę koleżance – mówi z uśmiechem. – Pani Grażyna pomogła nam, my pomagamy jeszcze komuś – śmieje się Uliana. Trochę radości nie zaszkodzi, choć to radość chwilowa. Smutek jednak przeważa. Ola na początku była tak przestraszona, że przy wspólnym stole siadała tak, żeby mieć za plecami ścianę.

Swietłana pochodzi z Żytomierza. Nie straciła dachu nad głową tylko dlatego, że nad nią jeszcze ktoś mieszkał. Tam zostawiła męża i rodziców. Mężczyźni nie zostaliby wypuszczenia za granicę, ale mama... – Ona nie chciała – mówi ze łzami w oczach Swietłana. W Iławie jest z nią 16-letnia córka. Nie chce wychodzić z domu, korzystać z oferty na przykład Iławskiego Centrum Kultury. Ma spore opory.

Tam, w domu, widziały nisko przelatujące samoloty. Słyszały wybuchy, syreny. Zbiegały do piwnicy lub schronu, by chować się przed zagrożeniem. Wybuchy słychać było nawet 300-400 metrów od nich. Spakowały więc co mogły i ruszyły na zachód. – Przeżyły traumę, oby się z niej otrząsnęły – mówi Grażyna. – Jak w osiem osób przyjechali z Żytomierza, tak mieszkają w jednym miejscu w Iławie.

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Ewy Malinowskiej

wieloletniego pracownika Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie.

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrektor Generalny Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie Paweł Żukowski

Współpracownicy

74722opb1-a-M

eprasa.pl d61b6cd182

PROPOZYCJA NIE DOTARŁA DO RATUSZA

Ministerstwo Kultury na stronie internetowej poinformowało, że zobowiązuje się do pokrycia kosztów przeniesienia „szubienic" do muzeum. Publikacja nie jest jednak popisana, a do Urzędu Miasta w Olsztynie nie wpłynęła żadna propozycja.

KAROL GROSZ
k.grosz@gazetaolsztynska.pl

Kontrowersje wokół Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej trwają. Politycy i samorządowcy zgodnie podkreślają: „szubienice" powinny zniknąć z centrum Olsztyna. Są jednak rozbieżności co do formy ich usunięcia.

OPCJA TAŃSZA: ZDJĄĆ OCHRONĘ KONSERWATORA I ROZEBRAĆ POMNIK

Takie rozwiązanie zaproponował prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz, który poczynił już pierwsze kroki w tym kierunku. Jego zdaniem przeniesienie pomnika to zbyt kosztowna operacja, na którą obecnie nie stać miasta. Prezydent napisał do ministra kultury pismo, w którym prosi o wykreślenie Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej z rejestru zabytków. Takie rozwiązanie otwierałoby najwięcej drzwi: pomnik można byłoby zburzyć, przenieść lub przeznaczyć do remontu w celach edukacyjnych.

OPCJA DROŻSZA: PRZENIEŚĆ POMNIK Z ZACHOWANIEM STATUSU ZABYTKU

To rozwiązanie zaproponowane przez klub radnych PiS, którzy chcą przenieść „szubienice" w bliżej nieokreślone miejsce. Jest to dużo szybszy sposób, jednak zdecydowanie droższy. Przeniesienie monumentu do jakiegokolwiek muzeum lub na cmentarz wymaga wysokich nakładów finansowych.

MINISTERSTWO KULTURY: DEKLARUJEMY POKRYCIE KOSZTÓW

Wydawałoby się, że takie oświadczenie ministerstwa rozwiązuje problem. Jednak nie do końca. Oświadczenie zostało zamieszczone tylko na stronie internetowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do Urzędu Miasta w Olsztynie nie wpłynęło żadne pismo w tej sprawie.

— Informacja, która ukazała się na stronie internetowej nie dotarła do naszego urzędu żadnymi oficjalnymi kanałami w postaci pisma, stanowiska przygotowanego na papierze firmowym, podpisanego i podpieczętowanego przez ministra. Gdy otrzymamy taki dokument wraz z konkretną informacją o wysokości środków, które ministerstwo przeznaczy na ten cel, wówczas będziemy mogli wrócić do tematu — komentuje Marta Bartoszewicz z Urzędu Miasta w Olsztynie.

Fot. Andrzej Sprzączak

ROBERT SZEWCZYK, PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA

— Jeśli zobaczę pieniądze na koncie miasta, to będę wiedział, że Ministerstwo sfinansuje przeniesienie „szubienic". Dopiero wtedy będziemy mogli podjąć działania. Musimy wiedzieć, ile to będzie kosztowało. Jeśli Ministerstwo Kultury pokryje taki rachunek lub przeleje nam środki, to będziemy mogli na ten temat rozmawiać. Dziś czekamy jeszcze na stanowisko ministra kultury w sprawie wykreślenia tego obiektu z rejestru zabytków, co dałoby nam szersze możliwości działania. Zaczynając od wyburzenia przez przeniesienie aż do zabudowy placu w sposób pokazujący historię Olsztyna.

(...) Niepodpisany przez nikogo wpis na stronie internetowej nie jest dla mnie żadną obietnicą środków. To po prostu jest niepoważne.

RADOSŁAW NOJMAN, PRZEWODNICZĄCY KLUBU RADNYCH PIS

— Radni Klubu PiS, którym mam zaszczyt kierować, proponowali Radzie Miasta Olsztyna przyjęcie uchwały zobowiązującej prezydenta Olsztyna do podjęcia bezzwłocznych działań nakierowanych właśnie na przeniesienie tego monumentu z centrum miasta. Niestety, projekt ten, głównie głosami radnych koalicji zarządzającej, nie został przyjęty. Teraz Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w swym komunikacie potwierdził słuszność naszego zdania, iż nie jest konieczne przeprowadzenie procedury wykreślenia tego obiektu z rejestru zabytków, a droga relokacji pozostaje najszybszą i najefektywniejszą. Warto docenić też ministerialną ofertę wsparcia, w tym finansowego, przeprowadzenia tej operacji.

MIROSŁAW ARCZAK, RADNY KLUBU „WSPÓLNY OLSZTYN"

— Ja jestem zwolennikiem trzeciego rozwiązania. Nie jestem przekonany co do przenosin „szubienic". Niezależnie od tego, jaką lekcję daje nam teraz historia, nie powinniśmy ulegać tanim i pospiesznym decyzjom. Mówienie, że przeniesienie pomnika jest spełnieniem oczekiwań wszystkich mieszkańców Olsztyna jest zdecydowanie zbyt daleko idące. (...) Teraz jednak chciałbym spróbować uczynić z „szubienic" atrakcję turystyczną. Nie mówię tu o jednej smutnej tablicy w rogu placu, tylko o nowoczesnym, interaktywnym muzeum, które byłoby obowiązkowym punktem wszystkich wycieczek.

MIROSŁAW GORNOWICZ, RADNY KLUBU „PONAD PODZIAŁAMI"

— Słyszałem o propozycji Ministerstwa Kultury i uważam, że należy się jej bliżej przyjrzeć. Przeczytałem oświadczenie zamieszczone na stronie internetowej Ministerstwa Kultury. Rozwiewa ono sporo naszych wątpliwości. Jednym z głównych powodów, dla których nie bierzemy pod uwagę relokacji pomnika są względy finansowe. Ta propozycja wiele zmienia, jednak uważam, że trzeba będzie przyjrzeć się szczegółom.

Ze strony MKiDN

W związku z trwającą od kilkunastu dni publiczną i medialną dyskusją na temat losów tzw. „Pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej" (obecnie Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej i Mazurskiej) stojącego w Śródmieściu Olsztyna, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego informuje (raz jeszcze), że pomnik ten może zostać przeniesiony z centrum miasta bez pozbawiania go ochrony konserwatorskiej. MKiDN stoi na stanowisku, że pomnik, wykonany według projektu Xawerego Dunikowskiego, jednego z najwybitniejszych polskich rzeźbiarzy XX w., więźnia KL Auschwitz, może pozostać objęty ochroną konserwatorską. Natomiast nie powinien (zgodnie z Ustawą z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki) nadal pełnić swojej roli symbolicznej i być prezentowany bez żadnego kontekstu i komentarza w centralnej przestrzeni polskiego miasta. Dlatego Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego rekomenduje przeniesienie pomnika do magazynów jednej z instytucji kultury, gdzie rzeźba Dunikowskiego znajdzie się w odpowiednim otoczeniu jako niesławny relikt pewnej epoki w sztuce.

MKiDN deklaruje także pokrycie kosztów i pomoc w relokacji pomnika.

Wobec powyższego, minister kultury i dziedzictwa narodowego zwraca się do prezydenta Olsztyna o działanie w tej sprawie i niezwłoczne podjęcie decyzji o usunięciu pomnika z przestrzeni publicznej.

KSZTAŁCIMY LEŚNIKÓW DLA LASU!

W poniedziałek prof. Jerzy Przyborowski, rektor UWM oraz Adam Roczniak, dyrektor RDLP w Olsztynie podpisali porozumienie dotyczące działalności dydaktyczno-edukacyjnej oraz badań naukowych prowadzonych w obu instytucjach. W ramach umowy nadzorowane przez RDLP w Olsztynie nadleśnictwa za zgodą miejscowych nadleśniczych i w ramach działalności dydaktyczno-edukacyjnej mogą udostępniać powierzchnie leśne do prowadzenia zajęć ze studentami Uniwersytetu oraz do prowadzonych przez Uniwersytet badań naukowych.

Obie instytucje wyraziły też wolę współpracy w pracach naukowo-badawczych.

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Olsztynie będzie informować Uniwersytet — w szczególności katedry zajmujące się leśnictwem i ekologią lasu — o problemach wartych podjęcia i realizacji w ramach tematów badawczych, zlecanych przez Lasy Państwowe. Uniwersytet nieodpłatnie udostępni informacje o realizowanych pracach naukowych możliwych do zastosowania w gospodarce leśnej na terenie podległych Dyrekcji nadleśnictw.

— Jako uczelni bardzo nam zależy, by współpraca z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Olsztynie w kontekście edukacji była jak najbardziej dynamiczna, kształcimy przecież leśników dla lasu. Badania naukowe to kolejny, niezwykle ważny aspekt tej współpracy, a one mają zupełnie inny wymiar, gdy jesteśmy w stanie powiązać je z aspektem praktycznym — powiedział chwilę przed podpisaniem porozumienia prof. Jerzy A. Przyborowski, rektor UWM. — Zależy nam na różnorakich formach współpracy — tak, jak i przyroda wymaga różnych form ochrony. A las to naprawdę wyjątkowy warsztat badawczy.

Fot. Janusz Pająk

— Inicjatywa wyszła ze strony uczelni, ale ja nie wyobrażam sobie, by nie przyjąć takiego zaproszenia — dodał Adam Roczniak, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie. — Będziemy służyć studentom UWM wsparciem fachowym, udostępnimy lasy do badań terenowych, będziemy wprowadzać w życie projekty wypracowane na uczelni. Bo ostatecznie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że tu, na UWM, kształcą się nasi przyszli pracownicy.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

eprasa.pl d61b6cd182

PRZED NAMI ATAK DROŻYZNY

Nie pozbieraliśmy się jeszcze po pandemii, a na naszą gospodarkę spadł kolejny cios — wojna w Ukrainie. Drożyzna ma się dobrze i jej końca na razie nie widać. Czekają nas co najmniej dwa trudne lata. Co przed nami?

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

Jest drogo. Z dnia na dzień coraz drożej. Gdy pytamy naszych czytelników na Facebooku, co najbardziej zdrożało ich zdaniem, opowiadają, że wszystko. „Jedzenie, paliwo, opłaty, węgiel... tylko pensje marne!" — wylicza pani Małgorzata. Pani Anna z kolei narzeka na ceny gazu. „Za gaz w okresie zimowym płaciłam 600-630 zł za miesiąc, a za luty przyszło mi zapłacić 920 zł". Pani Katarzyna natomiast zwraca uwagę na ceny ekogroszku: „Z 800 zł zdrożał do 2400 zł!". „Dodajmy do tego materiały budowlane, działki, transport" — podkreśla pan Tomasz.

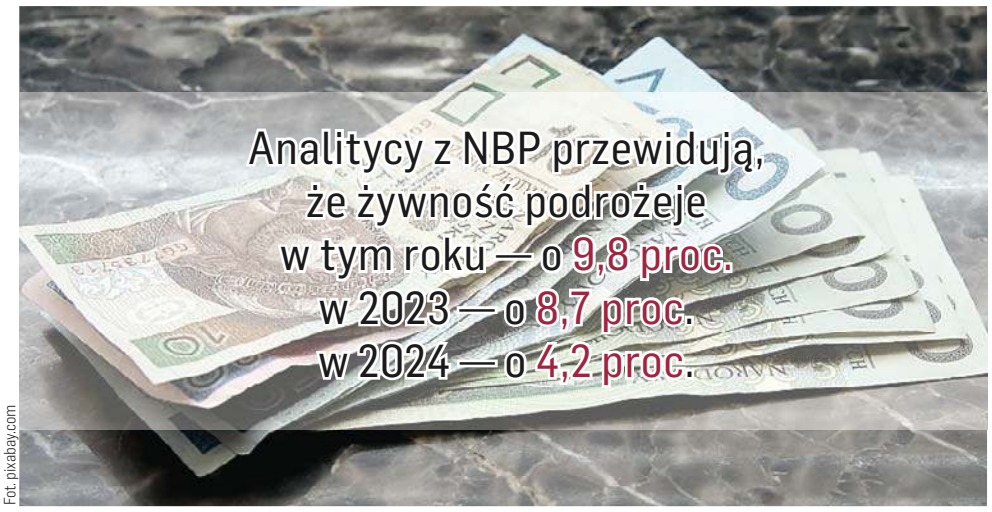

Fot. pixabay.com

ILE WIĘCEJ WYDAJEMY?

We wtorek 15 marca Główny Urząd Statystyczny (GUS) opublikuje najnowsze statystyki dotyczące cen w Polsce. Dowiemy się, jak na inflację w lutym wpłynęły wprowadzone przez rząd tarcze antyinflacyjne. Prawdopodobnie nie będzie jeszcze widoczny wpływ wojny w Ukrainie, która wybuchła w ostatnim tygodniu lutego. A przecież z tego powodu ostatnio ceny wystrzeliły — zwłaszcza na stacji paliw. Dane dotyczące inflacji mogą więc nas zaskoczyć. Bo prognozy analityków sugerują, że średni poziom cen dóbr i usług konsumpcyjnych w lutym był o 8,1 proc. wyższy niż rok wcześniej. Jeśli tak faktycznie się stanie, będzie to oznaczać wyhamowanie inflacji, która w styczniu wynosiła 9,2 proc. Jeśli spojrzymy na dotychczas opublikowane raporty urzędów statystycznych z innych krajów Europy, wychodzi na to, że inflacja znowu może przebić oczekiwania. W Czechach padła psychologiczna bariera i inflacja jest tam już dwucyfrowa. Z 9,9 proc. skoczyła do 11,1 proc. Dość znacząco przebiła szacunki ekonomistów, którzy spodziewali się wyniku w okolicach 10,3 proc.

WOJNA ZAJRZY NAM W PORTFELE

Dane swoje, a wydatki swoje. Dobrze wiemy, że droższe paliwa oznaczają wzrost kosztów w całej gospodarce, a przede wszystkim w sektorze spożywczym i handlu. Inwazja Rosji na Ukrainę będzie miała ogromny wpływ na światowe zapasy żywności. Choćby dlatego, że oba te kraje razem są jednymi z największych spiżarni świata. Analitycy Credit Agricole spodziewają się silnego wzrostu cen zbóż i roślin oleistych. Znajdzie to odzwierciedlenie w cenach pieczywa i produktów zbożowych, a także olejów i tłuszczów. Wyższe ceny zbóż i roślin oleistych doprowadzą ponadto do wzrostu cen pasz, co będzie podbijać ceny produktów pochodzenia zwierzęcego takich jak mięso, produkty mleczne czy jaja. Zresztą to już widać. Wojna w Ukrainie nakręca spiralę drożyzny, a w hurcie rosną już skokowo ceny drobiu i jaj. To dane Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz. W ostatnim tygodniu stycznia w skupie żywca kurcząt rzeźnych płacono 4,60-4,80 zł za kg. Obecnie mamy do czynienia z poziomem — 5,80-6,20 zł za kg.

Analitycy z NBP przewidują, że żywność podrożeje w tym roku o 9,8 proc., rok później o 8,7 proc., a w 2024 roku o 4,2 proc. Jeszcze szybciej — w tym aż o 26,2 proc. — drożeć ma energia (jej nośniki, w tym paliwa).

Ekonomiści zwracają także uwagę na to, że niepewność związana z sytuacją w Ukrainie odbije się na niższym wzroście inwestycji firm, ale także i gospodarstw domowych. Ponadto napływ Ukraińców do Polski może przełożyć się na wzrost podaży pracy, co z kolei odbije się na wyhamowaniu wzrostu wynagrodzeń.

KREDYTY CORAZ DROŻSZE

Wzrost cen jest o tyle dokuczliwy, że mierzyć się z nim musi niemal każdy z nas. Niektórzy mają jeszcze inne obciążenia. Muszą spłacać raty kredytu za zakupy ratalne lub pożyczkę. Najczęściej dotyczy to osób w wieku 35-54 lat. Do tych obowiązkowych opłat trzeba jeszcze dołożyć raty kredytu hipotecznego. Te na pewno znów pójdą w górę. Na marcowym posiedzeniu Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała o podwyższeniu stóp procentowych o 75 punktów bazowych. Referencyjna stopa NBP będzie wynosić teraz 3,50 proc., czyli najwięcej od dziewięciu lat. To jeszcze prawdopodobnie nie koniec podwyżek, a stopy będą rosnąć powyżej 4 proc.

KIEDY INFLACJA DA NAM ODETCHNĄĆ?

— Niestety gospodarka idzie w przepaść. Przed nami bardzo duża recesja. Wpływa na to ma m.in. pandemia i wojna. Ludzie to odczują. Po pierwsze może zabraknąć pracy, więc zabraknie też pieniędzy na rynku. Po drugie wszechobecne podwyżki spowodują, że będziemy mniej kupować. Przed nami co najmniej dwa chude lata — mówi dr Waldemar Kozłowski, ekonomista UWM. — Wszystko jednak zależy od tego, jak sytuacja rozwinie się na Wschodzie i kiedy dojdzie do porozumienia. Zmienia się architektura ekonomiczno-gospodarcza świata. Rosja wypada z systemu, a to ogromny rynek zbytu i gigantyczne zasoby. I to będzie główny czynnik, który spowoduje recesję. Dopiero, gdy Ukraina zacznie się odbudowywać, będzie można mówić o progresie. Będą pieniądze na odbudowę, a ludzie będą mieli pracę. Do tego czasu jednak musimy przetrwać.

Fot. Grzegorz Czykwin

Dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM: Obecnie stan gospodarki zależy od tego, jak rozwinie się sytuacja na Wschodzie i kiedy dojdzie do porozumienia

I dodaje: — Ale jak powiedział były prezydent Trump, który jest też biznesmenem: recesja to najlepsze żniwa. Dla wielu osób będą to lata tłuste. Będą na przykład mogli tanio kupić upadającą firmę lub coś przejąć. Ci, którzy będą mieli pieniądze, będą mogli się wzbogacić. Zawsze medal ma dwie strony.

KRÓTKO

Z SZYMAN DO KRAKOWA ZA NIECAŁE 40 ZŁ

Od 1 maja pasażerowie będą mogli skorzystać z bezpośrednich lotów z Warmii i Mazur do Krakowa. Lot będzie trwał godzinę, polecieć będzie można dwa razy w tygodniu, a bilety można kupić już za 39 zł. Loty na tej trasie będą realizowane do 26 października 2022 r.

Pasażerowie będą mogli skorzystać z bezpośrednich lotów z Szyman do Krakowa dwa razy w tygodniu — o 8:05 w środy i 14:30 w niedziele. Czas podróży to nieco ponad godzina. Lot będzie obsługiwany samolotem Boeing 737-800, który na pokład może zabrać 189 pasażerów. Koszt przelotu to 39 zł, jeśli bilet zostanie kupiony odpowiednio wcześniej.

Poza połączeniem linii lotniczej Ryanair do Krakowa, w nadchodzącym rozkładzie letnim siatka połączeń Lotniska Olsztyn-Mazury będzie obejmowała także: Dortmund, Londyn Stansted, Londyn Luton oraz kierunki sezonowe: Wrocław od 28 marca i Rzeszów od 18 czerwca.

Wszystkie loty odbywają się z zachowaniem odpowiedniego reżimu sanitarnego. **KG**

OBIAD BEZ GRANIC

Stowarzyszenie i Fundacja Borussia w Olsztynie prowadzą akcję „Obiad bez granic. Warmia i Mazury pomagają". To akcja zbiórki żywności, która trwa w Domu Mendelsohna przy ul. Zyndrama z Maszkowic 2 w Olsztynie. Wszystkie produkty żywnościowe zebrane w ramach akcji trafiają bezpośrednio do Równego w Ukrainie. Stamtąd są transportowane dalej do Kijowa, gdzie restauratorzy zrzeszeni w Narodowym Stowarzyszeniu Restauratorów Ukraińskich przygotowują posiłki i wydają je nieodpłatnie w 400 punktach na terenie miasta żołnierzom, medykom, dzieciom i osobom z niepełnosprawnościami. W sobotę 12 marca pierwszy transport w ramach „Obiadów bez granic" trafił do Równego.

Borussia powołuje także zespół współpracowników i wolontariuszy z doświadczeniem międzykulturowym i znajomością języka, którzy będą asystować i wspierać językowo szkoły i przedszkola, do których trafiają ukraińskie dzieci. Zaoferuje także szkolenia dla nauczycieli i pedagogów, planuje zorganizować kurs języka polskiego dla mam i dzieci, które zaczną uczęszczać do szkoły.

Więcej informacji na profilu FB: https://www.facebook.com/Borussia.Olsztyn oraz na stronie internetowej www.borussia.pl

ŹRÓDŁO: BORUSSIA

MOTOROWER ZDERZYŁ SIĘ Z AUTEM

Wyższa temperatura i coraz lepsze warunki pogodowe sprawiają, że na ulicach pojawili się pierwsi motocykliści. W miejscowości Grabowo w powiecie gołdapskim doszło do zderzenia motoroweru z osobowym seatem. Poszkodowany został 36-letni motorowerzysta. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Policja przypomina, że użytkownicy jednośladów są w grupie niechronionych uczestników ruchu drogowego i w przypadku zdarzenia na drodze odnoszą najcięższe obrażenia.

Fot. KPP Gołdap

KPP GOŁDAP

eprasa.pl d61b6cd182

NAZWY ROND DO ZMIANY

Prezydent Elbląga zerwał współpracę z miastami partnerskimi z Rosji i Białorusi jeszcze w lutym. Teraz Witold Wróblewski wnioskuje o zmiany nazw rond Kaliningrad i Nowogródek. Decyzje zapadną podczas czwartkowej sesji Rady Miejskiej.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Jak tylko pojawiły się pierwsze informacje dotyczące rosyjskiej agresji w stosunku do Ukrainy, mieszkańcy Elbląga apelowali o zmiany. Tabliczka z napisem „Rondo Kaliningrad" była regularnie zasłaniana czarną folią, a w którymś momencie ozdobiono ją nawet ukraińską flagą.

Z inicjatywą zmiany nazw rond Kaliningrad i Nowogródek wystąpił też prezydent Witold Wróblewski, ogłaszając najpierw zerwanie współpracy z Bałtijskiem, Kaliningradem, Nowogrodem Wielkim i Nowogródkiem.

— W ślad za zerwaniem współpracy z miastami partnerskimi należy usunąć z przestrzeni publicznej naszego miasta nazwę „Rondo Kaliningrad". To wyraz solidarności z narodem ukraińskim — przekazuje prezydent Elbląga.

I wskazuje, że rondo zlokalizowano w ciągu al. Grunwaldzkiej, powinno zostać nazwane na cześć bitwy pod Grunwaldem.

— Dla upamiętnienia jednej z największych bitew w historii średniowiecznej Europy — wskazuje Wróblewski w uzasadnieniu.

fot. Ryszard Biel

Dawno rondo Kaliningrad ma zostać nazwane na cześć bitwy pod Grunwaldem

— Bitwa pod Grunwaldem została stoczona na polach pod Grunwaldem 15 lipca 1410 roku między siłami zakonu krzyżackiego a wojskami Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Bitwa, zakończona zwycięstwem wojsk polsko-litewskich i pogromem sił krzyżackich, nie została wykorzystana do całkowitego zniszczenia zakonu. Wynik bitwy miał istotny wpływ na ówczesne stosunki polityczne, ponieważ wyniósł dynastię jagiellońską do rangi najważniejszych w Europie, natomiast Zakon Krzyżacki już nigdy nie osiągnął dawnej świetności — przypomina prezydent Elbląga.

Dotychczasowe rondo Nowogródek nosiłoby za to nazwę „Rondo Bitwy Warszawskiej".

— Jako hołd dla bohaterów wojny polsko-bolszewickiej — podkreśla Wróblewski.

I dodaje: — Bitwa Warszawska, nazywana cudem nad Wisłą, to operacja wojskowa stoczona w dniach 13-25 sierpnia 1920 roku pomiędzy oddziałami radzieckiej Armii Czerwonej a armiami Wojska Polskiego zgrupowanymi nad Wisłą. Doskonały radiowywiad, złamanie rosyjskich szyfrów oraz umiejętność wykorzystania tej wiedzy przez polskie dowództwo dały ogromną przewagę informacyjną, dzięki której manewr polskiej kontrofensywy się powiódł. Zwycięstwo strony polskiej w bitwie radykalnie zmieniło losy wojny polsko-bolszewickiej, pozwoliło zachować niepodległość odradzającej się Rzeczypospolitej, a także przekreśliło radzieckie plany ofensywy na Europę Zachodnią oraz plany wywołania międzynarodowej rewolucji.

— Dziś, pomimo wieloletnich, bardzo dobrych kontaktów z przedstawicielami i mieszkańcami białoruskiego Nowogródka, nie można przejść obojętnie wobec toczącej się wojny oraz pogwałcenia wszelkich zasad przez agresorów wobec suwerennej Ukrainy. W ten sposób należy pokazać, że nie ma zgody na działania zbrojne, a tym samym nie ma możliwości pozostawienia funkcjonującego w przestrzeni miejskiej Ronda Nowogródek — wskazuje prezydent Elbląga.

Oba wnioski — zarówno ten dotyczący zmiany nazwy ronda Kaliningrad, jak i zmiany nazwy ronda Nowogródek, zostały pozytywnie zaopiniowane przez komisję do spraw nadawania nazw w Elblągu.

A co na to mieszkańcy?

Nie może to być nazwa związana z Elblągiem? — zastanawia się pani Magdalena. I proponuje: — Chociażby „Rondo Piekarczyka"?

— A może „Rondo Honorowych Dawców Krwi"? — rzuca z kolei inna mieszkanka. Za to pan Adam powątpiewa: — Czy rondo, czyli skrzyżowanie z ruchem okrężnym, musi w ogóle mieć nazwę? Idąc tym tropem, powinniśmy nadawać nazwy wszystkim skrzyżowaniom.

Głosowanie elbląskich radnych odbędzie się w czwartek 17 marca podczas najbliższej sesji.

PRZED NAMI FESTIWAL WARTOŚCIOWEGO SŁOWA I DOBREJ MUZYKI

Już 19 marca w Elblągu rozpocznie się XXIV edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Słowa „...czy to jest kochanie?". Do udziału zgłosiło się ponad 40 uczestników.

Festiwal niezmiennie jest połączeniem wartościowego słowa i naprawdę dobrej muzyki. Doceniają to uczestnicy, którzy bardzo licznie zgłosili się do tegorocznej edycji.

— Muzyczna strona tegorocznego Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Słowa „...czy to jest kochanie?" jest bardzo urozmaicona. Uczestnicy Festiwalu w kategorii piosenki poetyckiej przygotowali utwory zarówno własne, jak i uznanych twórców, m.in. Agnieszki Osieckiej czy Wojciecha Młynarskiego. W sobotę 19 marca w godzinach 16-20 prezentować się będą zgłoszeni do festiwalu wykonawcy. Natomiast już o 10 na scenie zobaczymy uczestników, którzy zgłosili się do kat. recytacji. Tam usłyszymy m.in. fragmenty utworów Adama Mickiewicza, Olgi Tokarczuk, wiersze Haliny Poświatowskiej. Całość potrwa do godziny 14 — przekazuje Centrum Spotkań Europejskich Światowid.

fot. CSE Światowid

— Świetne teksty i doskonałe kompozycje muzyczne — od zawsze uczestnicy festiwalu udowadniają, jak wyśmienicie można połączyć słowo i muzykę. Dlatego też już dziś zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarzeniu, na bezpłatne przesłuchania zgłoszonych do festiwalu artystów. Wszystkie występy będzie można zobaczyć w sobotę 19 marca. Scena na piętrze będzie areną artystycznych zmagań recytatorów, w Galerii Nobilis zaprezentują się wykonawcy piosenki poetyckiej — informują organizatorzy imprezy.

W jury festiwalu zasiądą w tym roku: Monika Kowalczyk-Kogut, Jarosław Wasik i Krzysztof Ogłoza.

Kulminacyjnym punktem XXIV edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Słowa „...czy to jest kochanie?" będzie koncert Michała Bajora. Tym razem artysta postanowił przemieszać swoje muzyczno-włosko-francuskie fascynacje, które w większości pierwszy raz nagrał na płycie i zbudował z nich koncert. To bardzo zróżnicowany recital, od przejmującej „Je suismalade" Dalidy, przez kolorowe „Couleurcafe" Gainsburga czy roztańczone „Quando, quando" aż po dramatyczny „Hymn miłości" Edith Piaf. Piosenki w świetnych, większości nowych tłumaczeniach Rafała Dziwisza, ale i utwory z oryginalnymi tekstami włosko-francuskimi. W stylowych aranżacjach Wojciecha Borkowskiego i z udziałem wspaniałych muzyków. **KK**

eprasa.pl d61b6cd182

MUSIMY ZROBIĆ TO RAZEM

Ponad półtora miliona osób trafiło już do Polski uciekając przed atakiem Rosji na Ukrainę. Eksperci szacują, że ta liczba może osiągnąć nawet pięć milionów. Mieszkańcy, organizacje społeczne, samorządy są zaangażowane w pomoc.

Wsparcie wysyłane na teren objęty wojną jest równie istotne, co przygotowanie opieki i wsparcia osób, które trafiają zza naszej wschodniej granicy. O sytuacji przybyszów z Ukrainy w Olsztynie, pomocy, jaka jest im przekazywana oraz innych działaniach kierowanych do uchodźców była mowa podczas piątkowej konferencji prasowej w Urzędzie Miasta.

Przejrzysty mechanizm relokacji, który pozwoli na równomierne rozmieszczenie uchodźców czy zabezpieczenie ośrodków, które przyjmą rosnącą liczbę uchodźców - to według przedstawicieli samorządów jedne z najpilniejszych potrzeb.

— Apelujemy do premiera o podjęcie działań, których celem będzie zapobieżenie katastrofie humanitarnej na polskich ulicach — mówił prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. - Jako samorządy, organizacje pozarządowe potrzebujemy wsparcia także od strony finansowej, żeby móc realizować cedowane na nas zadania.

MIEJSCA DLA UCHODŹCÓW

Część samorządów nie ma już miejsc, do których mogliby trafiać uchodźcy. A dodatkową trudnością są proponowane przez rząd stawki (40 zł/doba/osoba), które nie są wystarczające, aby zainteresować prywatnych przedsiębiorców zapewnieniem noclegu oraz całodziennego wyżywienia.

W tym momencie uchodźcy z Ukrainy znaleźli miejsce w kilku olsztyńskich obiektach: schronisko Relaks (60 osób), hotel BW Olsztyn (99), hostel Bank Żywności (37), Polsko-Niemieckie Centrum Młodzieży (28). Trudna do określenia jest liczba osób przyjętych w kwaterach prywatnych. Do dyspozycji pozostaje 20 w drugim obiekcie schroniska Relaks oraz 130 miejsc zadeklarowanych w innych hotelach. Poza tym trwa remont budynku po byłym Domu Dziecka przy ul. Korczaka, w którym schronienie będzie mogło znaleźć 60 osób.

OŚWIATA

Poza bazą noclegową, wyzwaniem może być też wsparcie psychologiczne, którego potrzebują przybywający z terenów objętych wojną. Istotne jest również zapewnienie dostępu do edukacji. Teraz w olsztyńskich przedszkolach jest 14 dzieci z Ukrainy, w szkołach podstawowych 61 uczniów oraz jeden w szkole ponadpodstawowej.

Fot. Andrzej Sprzączak

— Mamy wielu nauczycieli dwujęzycznych albo znających co najmniej ukraiński lub rosyjski — mówi zastępca prezydenta Olsztyna, Ewa Kaliszuk. — Swoją pomoc deklarują także rodzice

W myśl obowiązujących przepisów dyrektorzy przedszkoli mogą powiększyć każdy oddział o trzy miejsca, co w przypadku Olsztyna daje możliwość przyjęcia około pół tysiąca dzieci. Poza tym w klasach 1-3 szkół podstawowych liczba uczniów może być zwiększona z 25 do 29.

— Mamy wielu nauczycieli dwujęzycznych albo znających co najmniej ukraiński lub rosyjski — mówi zastępca prezydenta Olsztyna, Ewa Kaliszuk. — Swoją pomoc deklarują także rodzice. Ale, co jest najwspanialsze, dzieci, które znają w szkołach któryś z potrzebnych języków, pomagają swoim rówieśnikom w adaptacji i komunikowaniu się.

Od poniedziałku w dwóch olsztyńskich szkołach zaczęły działać tzw. 15-osobowe oddziały przygotowawcze. W Szkole Podstawowej nr 2 będą dwa takie oddziały dla uczniów klas 1-3 oraz 4-6. Natomiast w Szkole Podstawowej nr 1 uruchomiony zostanie oddział dla uczniów klas 7-8. Ich celem jest opieka nad uczniami z Ukrainy, szczególne wsparcie psychologiczno-pedagogiczne. Jeśli Rada Pedagogiczna zdecyduje, że któreś z dzieci można skierować do regularnej klasy, tak się stanie.

DZIAŁANIA INSTYTUCJI KULTURY

W działania mające na celu jak najsprawniejsze zaadoptowanie się ukraińskich uchodźców do życia w Olsztynie włączają się także instytucje kultury. Miejska Biblioteka Publiczna uruchomi zajęcia edukacyjne, specjalną tablicę ogłoszeń oraz akcję „Poznaj swojego sąsiada". Miejski Ośrodek Kultury zaproponuje przedsięwzięcia społeczno-animacyjne, m.in. kursy języka polskiego, pokazy ukraińskich filmów, zajęcia warsztatowe. Poza tym zmieni się funkcja Spichlerza przy ul. Piastowskiej. Wkrótce będzie tam punkt pomocy uchodźcom, m.in. spotkania z psychologami, prawnikami, tłumaczami. W planetarium część projekcji zyska ukraińską wersję językową, a teatr lalek 20 marca zaprosi na spektakl i warsztaty dla dzieci z Ukrainy.

POMOC HUMANITARNA

Od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę olsztynianie bezgranicznie włączyli się w akcje pomocowe. Przedsiębiorcy, ale i osoby indywidualne pomagają w naszym mieście, ale też dostarczają wsparcie m.in. z Banku Żywności w pobliże granicy, jak i do samej Ukrainy.

— Tylko mieszkańcy Olsztyna przekazali do naszych magazynów aż pięć ton darów — mówi prezes Banku Żywności w Olsztynie, Marek Borowski. — Musieliśmy od razu uruchomić transporty, bowiem zaczynało brakować miejsca. Pomoc z naszego miasta dotarła bezpośrednio m.in. do Lwowa, Nowowołyńska czy Łucka.

ŹRÓDŁO: OLSZTYN.EU

DOŻYWOCIE ZA ZABÓJSTWO PARTNERKI UTRZYMANE

Sąd Apelacyjny w Białymstoku podtrzymał wyrok dożywocia dla Cezarego F. skazanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie za uporczywe nękanie i zabójstwo mieszkanki Mrągowa.

Przypomnijmy, że wyrok przed olsztyńskim sądem zapadł w tej sprawie 19 kwietnia 2021 roku. Cezary F. był oskarżony łącznie o pięć przestępstw, w tym m.in. o uporczywe nękanie mieszkanki Mrągowa i jej zabójstwo. Cezary F. przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. — Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał Cezarego F. za winnego wszystkich zarzucanych mu przestępstw i skazał go za to na karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności. Dodatkowo orzeczono wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do oskarżycieli posiłkowych na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz zakaz kontaktowania z synami pokrzywdzonej bez ich zgody na okres 5 lat. Okres ten rozpocznie bieg dopiero z chwilą ewentualnego opuszczenia przez oskarżonego zakładu karnego — informował wtedy Olgierd Dąbrowski-Żegalski.

Od tego wyroku odwołały się obie strony procesu. Prokuratura i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych (synów zamordowanej kobiety) chcieli zapłaty po 80 tys. złotych synom Barbary R. w ramach częściowego zadośćuczynienia. Wnioskowano już o to w Sądzie Okręgowym w Olsztynie, jednak sąd pierwszej instancji nie uwzględnił tego w swoim wyroku. Tę decyzję zmienił teraz Sąd Apelacyjny. Odrzucił za to apelację obrońcy skazanego mężczyzny. Obrona uznała wyrok za zbyt surowy i oczekiwała zmniejszenia wymiaru kary do 15 lat pozbawienia wolności.

Fot. Archiwum GO

Ciało 50-letniej Barbary R. znaleziono 13 września 2018 roku w jednym z mieszkań na Osiedlu Mazurskim w Mrągowie. Na ciele stwierdzono rany postrzałowe klatki piersiowej. Przeprowadzona dzień później sekcja zwłok wykazała, że sprawca oddał osiem celnych strzałów, w tym jeden w serce. Cezary F. został zatrzymany na policyjnej blokadzie dzień później wieczorem na trasie Mrągowo - Mikołajki w pobliżu wsi Baranowo. Mężczyzna próbował uciekać, omijając nieoznakowany radiowóz i doprowadził do niewielkiej kolizji. Uszkodził dwa policyjne samochody. Gdy już go zatrzymano, nie stawiał oporu. W samochodzie, którym jechał, znaleziono broń palną.

Motywem zabójstwa było rozstanie i patologiczna zazdrość. — To było zabójstwo z zimną krwią, zaplanowana i na zimno wykonana egzekucja — powiedział w ustnym uzasadnieniu stojący na czele sędziowskiego składu sędzia Grzegorz Skrodzki. — Kara dożywocia odzwierciedla społeczną szkodliwość czynu, ma zabezpieczyć społeczeństwo przed kontaktami z tego typu osobami. Nie ma pewności, że to zachowanie w jakikolwiek sposób ulegnie zmianie, a potencjalną ofiarą może być każdy z nas — potwierdził zasadność wyroku.

WOJCIECH CARUK

eprasa.pl d61b6cd182

PŁONĄ TRAWY I PASTWISKA

Na łąkach, nieużytkach, w przydrożnych rowach i na miedzach pojawiają się niszczące płomienie. Jest to znak, że rozpoczął się sezon na wypalanie traw. Za wypalanie łąk, pastwisk, nieużytków, trzcinowisk grozi grzywna lub areszt.

RENATA SZCZEPANIK
r.szczepanik@gazetaolsztynska.pl

Przedwiośnie to czas, gdy wyraźnie wzrasta liczba pożarów łąk i nieużytków. Do atmosfery przedostaje się wiele związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi, jak i zwierząt. Wypalanie traw jest nie dość, że środowiskowo i społecznie szkodliwe, to także surowo zabronione. A mimo to co roku płoną trawy.

– Cały czas apelujemy, aby nie wypalać traw ani nieużytków – przypomina płk. Jolana Futera, komendant straży Ochrony Przyrody w Giżycku. — Ogień niszczy bezpowrotnie siedliska wszystkiego, co żyje w trawie, a czego niekiedy nie widzimy. Od pokoleń wśród wielu rolników panuje przekonanie, że spalenie trawy spowoduje szybszy i bujniejszy odrost młodej trawy, a tym samym przyniesie korzyści ekonomiczne. Tego rodzaju praktyki stosowane były od wieków, najpierw chodziło o wypalenie kawałka lasu pod uprawę, potem o płodozmian. Uważane to było za zabieg przygotowujący pole do zasiewu, ponieważ dzięki temu można było spulchnić glebę, w łatwy sposób pozyskać nawóz z popiołu oraz pozbyć się uciążliwych chwastów. Nic bardziej błędnego. Ziemia staje się jałowa, zostaje zahamowany naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Od palącego się poszycia gleby, zapaleniu ulega podziemna warstwa torfu, który może zalegać nawet do kilkunastu metrów w głąb. W przypadku, gdy zwykła łąka po pożarze regeneruje się przez kilka lat, to pokłady torfu potrzebują na to kilku tysięcy lat.

Nieużytki, wbrew swojej nazwie, potrafią być wyjątkowo użyteczne dla okolicznej przyrody. A to dlatego, że zamieszkuje je wiele gatunków roślin i zwierząt, w tym także chronionych. Zatem łatwo sobie wyobrazić, jak wielkie spustoszenie sieje niszczycielski żywioł, jakim jest ogień.

— W płomieniach lub na skutek podwyższonej temperatury ginie wiele pożytecznych zwierząt, takich jak żaby, ropuchy, jaszczurki, krety, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie — dodaje płk. Jolanta Futera. — Przed ogniem nie uciekną bezkręgowce, między innymi dżdżownice, które mają pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości, pająki, wije, owady drapieżne i pasożytnicze. Mało tego — przez taką głupotę ludzką dochodzi do pożarów zabudowań, giną ludzie, zwierzęta, roślinność. Pożary traw na nieużytkach, z uwagi na ich charakter i zazwyczaj duże rozmiary, angażują znaczną liczbę sił i środków ratowniczych. Każda tego typu interwencja to poważny wydatek finansowy. Strażacy, zaangażowani w gaszenie pożarów traw, w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia, zdrowia i mienia ludzkiego w innym miejscu. Może się zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi nie dojadą z pomocą na czas tam, gdzie będą bardzo potrzebni.

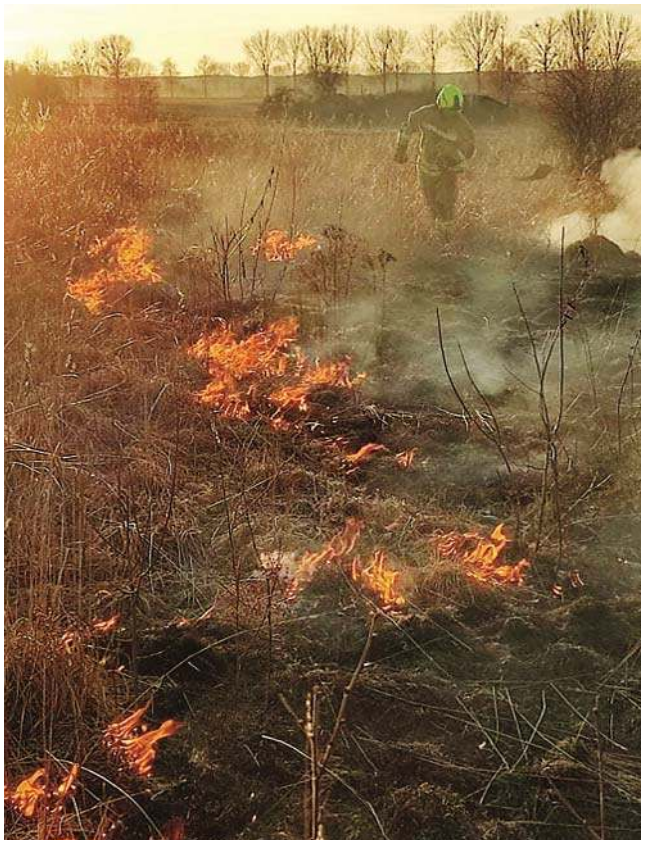

Fot. OSP Spytkowo

WIATR ROZPRZESTRZENIA OGIEŃ

— Wypalanie traw jest również przyczyną wielu pożarów, które niejednokrotnie prowadzą niestety także do wypadków śmiertelnych — przypominają strażacy. — Rocznie w tego rodzaju zdarzeniach śmierć ponosi kilkanaście osób. Ziemia jest tylko jedna. Obszary zeszłorocznej wysuszonej roślinności, która ze względu na występujące w tym czasie okresy wegetacji stanowi doskonałe podłoże palne, w zestawieniu z dużą aktywnością czynnika ludzkiego w tym sektorze skutkuje gwałtownym wzrostem pożarów. Za ponad 94% przyczyn ich powstania odpowiedzialny jest człowiek.

W rozprzestrzenianiu ognia pomaga także wiatr. Osoby, które wbrew logice decydują się na wypalanie traw, przekonane są, że w pełni kontrolują sytuację i w razie potrzeby w porę zareagują. Niestety mylą się i czasami kończy się to tragedią.

— W przypadku gwałtownej zmiany jego kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania — podkreślają strażacy. — W takich pożarach ludzie tracą dobytek całego życia. Występuje również bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Ci, którzy mimo wszystko chcą ryzykować, muszą również liczyć się z konsekwencjami. Kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwary, podlega karze aresztu albo grzywny.

Więcej o rolnictwie i rolnikach: http://**rolniczeabc.pl**

PIENIĄDZE NA SZPITAL I SZKOŁĘ

Szpital Powiatowy w Nowym Mieście i Szkoła Podstawowa w Zwiniarzu w powiecie nowomiejskim otrzymają dofinansowanie na inwestycje z RPO z Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie. Umowy są już podpisane.

Starostwo Powiatowe w Nowym Mieście Lubawskim otrzymało 2 miliony złotych dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego na zakup sprzętu medycznego dla Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście. Na liście wniosków, które skorzystają ze środków wojewódzkich, jest także inwestycja, która poprawi efektywność energetyczną budynku szkoły podstawowej w Zwiniarzu, gmina Grodziczno.

Marszałek Gustaw Marek Brzezin pogratulował wnioskodawcom i poinformował o kolejnych konkursach, szczególnie dla służby zdrowia.

— W ramach renegocjacji z Komisją Europejska zostaje uruchomiona 13 Oś Regionalnego Programu Operacyjnego nazwana „REACT-EU", dotycząca obszarów zapobiegania i niwelowania skutków pandemii COVID-19 — mówił Gustaw Marek Brzezin. — Nasz region uzyskał dofinansowanie w wysokości 20 milionów euro, z czego 10 milionów euro to środki dla przedsiębiorców, a kolejne 10 milionów — na ochronę zdrowia. Milion złotych zostanie przeznaczony na POZ-ty, a 5 milionów — na powiatowe i wojewódzkie szpitale. Szpitale będą mogły ubiegać się o środki z zakresu ochrony zdrowia w drodze konkursów na zakup sprzętu.

fot. Alina Laskowska

Od lewej: dyrektor szpitala powiatowego Bogumił Kurowski i marszałek Gustaw Marek Brzezin

Obecny na spotkaniu dyrektor nowomiejskiego szpitala Bogumił Kurowski nie ukrywał, że każde wsparcie jest ważne.

— W sytuacji chronicznego niedofinansowania ochrony zdrowia, w tym naszego szpitala, realizacja umowy zakupu sprzętu medycznego, jako 2 etap modernizacji oddziału chirurgicznego w ramach umowy RPO Warmia-Mazury na lata 2014-2020, zawartej pomiędzy powiatem nowomiejskim a urzędem marszałkowskim województwa warmińsko-mazurskiego poprawi nasze możliwości diagnostyczne i lecznicze — mówi Bogumił Kurowski. — Zakup sprzętu medycznego, w perspektywie najbliższych kilku miesięcy za tak dużą kwotę — 2 mln zł, jak do tej pory nie miał miejsca w historii naszego szpitala. Podziękowania za decyzje podjęte przez radnych Powiatu Nowomiejskiego poprzedniej i obecnej kadencji, dla zarządu powiatu, starosty nowomiejskiego Andrzeja Ochlaka i marszałka Gustawa Marka Brzezina — podsumowuje dyrektor Kurowski.

Podpisanie umów odbyło się na początku marca w siedzibie Starostwa Powiatowego w Nowym Mieście.

ALINA LASKOWSKA

eprasa.pl d61b6cd182

PRZESTAŃCIE STRZELAĆ DO DZIECI

— Polska otworzyła swoje drzwi, a przede wszystkim Polacy otworzyli swoje serca. Nie ma naszej zgody na zabijanie niewinnych kobiet i dzieci. Nie ma naszej zgody na wojnę w Ukrainie — mówiła w czasie manifestacji „Matki wołają: przestańcie strzelać do dzieci!" Marlena Maląg, minister rodziny i polityki społecznej.

fot.arch

Manifestację zorganizowały kluby „Gazety Polskiej". Na czele marszu niesiono niebiesko-żółty baner z napisem „Russians stop killing kids" (Rosjanie przestańcie mordować dzieci). W czasie marszu skandowano między innymi: „Kijów, Warszawa — wspólna sprawa". Wziął w nim udział między innymi premier Mateusz Morawiecki.

WALCZĄ RÓWNIEŻ DLA NAS

— Kiedy pomagamy Ukraińcom, walczymy o polską niepodległość. Kiedy staramy się wszelkimi środkami i sposobami ze wszystkich sił wspierać Ukraińców w ich walce, to także walczymy o polską suwerenność i niepodległość — powiedział premier w rozmowie z mediami.

W trakcie marszu premier podkreślał w rozmowie z TVP Info, jak ważna jest obecność w tym wydarzeniu. — Ważne, żeby mieć teraz Ukrainę w naszych sercach — podkreślał. — Najważniejsze jest to, żeby zdać sobie sprawę z tego, że oni tam walczą również dla nas i za nas, bo nie wiemy dokładnie, jak się los potoczy — mówił. — Machina wojenna Rosji ruszyła i dziś na wszystkich frontach zachodnioeuropejskich, kiedy walczymy o jak najbardziej surowe sankcje, aby podmyć fundamenty tej machiny wojennej, walczymy o polską niepodległość — wyjaśnił.

Szef rządu zwrócił też uwagę, że obecna sytuacja jest „niezwykle groźna i my, Polacy, musimy sobie zdać z tego sprawę". — Musimy wiedzieć też, że przed nami jest okres trudny, okres - być może - wyrzeczeń, który będzie oznaczał dla Polski inny czas i warto, żeby wszyscy sobie z tego zdali sprawę — zaznaczył. Premier dziękował również wszystkim, którzy wzięli udział w sobotnim marszu.

PANIE PUTIN, JEST PAN ZBRODNIARZEM I TCHÓRZEM

Przed ambasadą Ukrainy głos zabrała marszałek Sejmu Elżbieta Witek. — Jestem tu nie jako marszałek polskiego Sejmu, ale jako kobieta, Polka, matka i babcia. My Polacy najlepiej wiemy, jakie znaczenie mają takie manifestacje jak ta dzisiejsza — powiedziała. — Żeby wiedzieć, że nie jest się samemu, że nie jest się samotnym. Ukraina walcząca musi wiedzieć, że nie jest sama, że jesteśmy z nią. Dziś Polska jest sercem Europy. Pokazujemy, na czym polega prawdziwa solidarność. Jesteśmy przy Ukraińcach i wierzymy, że Ukraina zwycięży.

— My, matki, czekamy tylko raz w życiu na płacz naszych dzieci: płacz, gdy nasze dziecko się rodzi. Potem każde wydarzenie, kiedy dziecko płacze, jest dla nas niezwykle bolesne — powiedziała marszałek Sejmu. Jak przypomniała, podczas rosyjskiej agresji na Ukrainę zginęło już kilkadziesiąt dzieci. — One miały prawo do życia. Dziś kobiety tu w Warszawie, w całej Europie i na całym świecie powinny walczyć o prawa kobiet ukraińskich — mówiła marszałek Witek. — Prawo do życia, do bezpieczeństwa, do bezpiecznego wychowywania dzieci, do własnych wyborów — zaznaczyła. Zwróciła się też do kobiet rosyjskich: — Wy też jesteście matkami, znacie te same uczucia co my. Nie pozwólcie waszym synom mordować ukraińskich dzieci i kobiet!

I dodała: — Wiem, że moje słowa nie dotrą do Putina, ale gdybym mogła mu coś powiedzieć, to powiedziałabym: panie Putin, jest pan nie tylko zbrodniarzem, jest pan wielkim tchórzem, ponieważ nie walczy pan z armią, której nie może pan pokonać. Walczy pan z dziećmi, kobietami, z kobietami w ciąży. Pan tej wojny nie wygra. Pan tę wojnę już przegrał.

DZIĘKUJEMY

— Drodzy rodacy Ukraińcy i drodzy przyjaciele Polacy. Dziękujemy, że tak licznie przychodzicie na demonstracje wsparcia dla Ukrainy — powiedział Andrij Deszczyca, ambasador Ukrainy w Polsce.

— Drodzy rodacy, ja rozumiem, że jest ciężko wyjechać z Ukrainy i pozostawić tam wszystko, co jest dorobkiem waszego życia. Ale musimy być twardzi po to, żeby dodać ducha i wiary w zwycięstwo naszym wojskowym, waszym bliskim, którzy są w obronie terytorialnej i bohatersko bronią naszej ziemi i służą przykładem dla całego świata. Pokazują na ile mocna, twarda i niezwyciężona jest ukraińska armia i na ile jest dojrzałe społeczeństwo ukraińskie i Ukraina, która zasługuje na to, by być członkiem Unii Europejskiej i NATO. Jestem przekonany, że tak będzie i że nie będzie granic między nami i że niedługo wrócicie do domów. **RED.**

REKLAMA

praca

ZAPRASZAMY DO ZESPOŁU
FUNDACJI „PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI"

SZUKAMY

KOORDYNATORA/KI
WOLONTARIATU I ORGANIZACJI WYDARZEŃ

20 LAT FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI

Do Twoich obowiązków będzie należało m.in. utrzymanie kontaktu z centrami wolontariatu placówek, z którymi współpracujemy, współtworzenie fundacyjnych eventów, zaangażowanie w projekty.

Używamy Canvy i GetResponse'a, a innych Cię nauczymy. **Przeszkolimy Cię,** abyś z radością mógł zasilić nasze szeregi i ratować zdrowie i życie 460 dzieci z Warmii i Mazur. **Do zobaczenia!**

List i CV prześlij do 15.03.2022 r. na adres: Fundacja „Przyszłość dla Dzieci", 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5 z dopiskiem „Praca Fundacja" lub e-mailem: praca@przyszloscdladzieci.org.

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „Niniejszym oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Fundację „Przyszłość dla Dzieci" z siedzibą w Olsztynie ul. Tracka 5, moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnycah do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz.U. Nr 133 poz. 883 z póź.zm.".

1122otbp-A -P

eprasa.pl d61b6cd182

STANĘLIŚMY NA WYSOKOŚCI ZADANIA

Pomoc dla Ukrainy opiera się na samorządach i wolontariuszach. Samorządy, dzięki pomocy i zaangażowaniu zwykłych ludzi, stanęły na wysokości zadania i pokazały, że potrafią działać w sytuacji kryzysowej — mówi Karol Sobczak, burmistrz Olecka.

ZBIGNIEW MALINOWSKI
z.malinowski@gazetaolsztynska.pl

Fot. Zbigniew Malinowski

Burmistrz Karol Sobczak na sesji RM w Olecku

Przygotowania do wysyłki rzeczy do Drohobycza

— Rada Miejska w Olecku podjęła stanowisko potępiające agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Radni zaapelowali też, aby podjął pan działania zmierzające do zakończenia współpracy z miastem partnerskim Gusiew w Rosji. Jaką podjął pan decyzję?

— Poprosiłem przewodniczącą rady, aby skonsultowała z radnymi kwestię dalszej współpracy z Gusiewem w obwodzie kaliningradzkim. Radni podjęli ten temat i trwała dyskusja czy zawieszamy, czy też zrywamy współpracę z partnerem rosyjskim. Ostatecznie zdecydowałem się na zawieszenie współpracy, co w mojej opinii jest dobrym ruchem, bo z jednej strony pokazujemy naszą niezgodę i sprzeciw wobec agresji Rosji na Ukrainę, ale z drugiej strony trzeba pamiętać, że kiedyś wojna się skończy i prędzej czy później zapewne unormuje się sytuacja na linii Ukraina - Rosja oraz Unia Europejska – Rosja. Mam taką nadzieję i dlatego dzisiaj zawieszenie współpracy jest bardziej adekwatne w kontekście obecnej sytuacji i patrzenia w przyszłość. Musimy też pamiętać, że w tej chwili jesteśmy na etapie rozliczania wspólnego projektu transgranicznego Polska – Rosja, który realizowaliśmy z Gusiewem i ten temat musimy dociągnąć do końca. Wysłałem już do władz Gusiewa pismo informujące o zawieszeniu współpracy oraz stanowisko Rady Miejskiej w Olecku, ale na razie nie doczekałem się odzewu z ich strony.

— Olecko od 2005 roku ma podpisaną umowę partnerską z Drohobyczem w Ukrainie. Czy po wybuchu wojny kontaktował się pan z władzami tego miasta?

— Zaraz po wybuchu wojny wysłałem do Drohobycza list z naszym wsparciem i propozycją pomocy. Szybko otrzymaliśmy odpowiedź od mera Drohobycza, który dziękował nam za słowa wsparcia i jednocześnie poprosił o pomoc materialną. Zwróciliśmy się z apelem do naszych mieszkańców i natychmiast uruchomiliśmy zbiórkę rzeczową. Odzew był ogromny. Olecko stanęło na wysokości zadania i kilka dni temu pierwszy transport wyjechał do Drohobycza. A tam były m.in. generatory mocy, śpiwory, odzież, żywność, leki i materiały opatrunkowe. Na tym nie poprzestaliśmy. Naszą pomoc staramy się coraz bardziej zdywersyfikować, gdyż jest ona coraz bardziej potrzebna ze względu na natężenie działań wojennych, coraz większe zniszczenia i brutalność wojsk rosyjskich. Według mojej wiedzy w Olecku w tej chwili działa 18 punktów zbiórek. Utworzyliśmy specjalny magazyn w obiektach MOSiR.

— W Olecku z dnia na dzień przybywa uchodźców z Ukrainy, którzy również potrzebują naszej pomocy.

— W miniony czwartek mieliśmy 81 uchodźców, a już następnego dnia było ich już 155. Jesteśmy świadomi, że z dnia na dzień będzie ich jeszcze więcej. Na zakwaterowanie Ukraińców przeznaczyliśmy byłą Szkołę Podstawową w Kijewie. Na spotkaniu koordynacyjnym zakłady Prawda, które współpracują z IKEA, zadeklarowały wyposażenie w meble, jeśli potrzeby będą większe. Mamy też przygotowane inne opcje i w ostateczności wykorzystamy nasze sale gimnastyczne. Tworzymy bazę informacyjną wszystkich osób, które chcą się angażować w każdego rodzaju pomoc, również poprzez udostępnienie własnych mieszkań czy domów. To nam pomaga w szybszym kierowaniu uchodźców do konkretnego lokalu, a MOPS od razu przekazuje im ubrania, żywność, środki czystości. Tworzymy też bazę tych wszystkich, którzy oferują swój transport. Wiem, że są mieszkańcy Olecka, którzy nie czekali na żaden sygnał i z dobrego serca sami pojechali po uchodźców. Mamy też przedsiębiorców, którzy zadeklarowali, że jak będzie trzeba, to również pojadą z darami czy też po Ukraińców. Takich gestów ze strony naszych mieszkańców i przedsiębiorców jest bardzo dużo i to jest bardzo budujące.

— Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie i chyba są nimi władze miasta Marly we Francji, z którym Olecko współpracuje już ponad 40 lat, skoro chcą przyjść z pomocą w tej trudnej sytuacji?

— Niewątpliwie tak jest, bo już na początku wojny mer miasta Marly zwrócił się do nas z zapytaniem, czy mogą nam jakoś pomóc. Obecnie taka pomoc nie jest nam potrzebna, ale na pewno przyda się naszym partnerom z Drohobycza bądź Ukraińcom na terenie Ukrainy. Przekazaliśmy władzom Marly listę wszystkich potrzeb zgłoszonych przez Drohobycz i tam już ruszyła zbiórka rzeczowa. Prawdopodobnie w najbliższym tygodniu przyjedzie do nas transport z Francji. Natomiast nam bezpośrednia pomoc ze strony Marly być może będzie potrzebna, jeśli będziemy mieli większą liczbę Ukraińców, co zapewne nastąpi, i się po prostu „zatkamy". To jednak temat na późniejsze rozmowy.

— Wśród uchodźców najwięcej jest dzieci, które zapewne trafią do oleckich szkół i przedszkoli. Czy jesteśmy na to przygotowani?

— Dyrektorzy szkół natychmiast zaczęli się do tego przygotowywać. W tej chwili mamy blisko 80 dzieci z Ukrainy. Na razie naukę rozpoczęło pięcioro z nich i zostali bardzo dobrze przyjęci. Na pewno będziemy szukali rozwiązań, aby przyjąć dzieci do naszego przedszkola. Pomoc już zaoferowało Przedszkole Niepubliczne „Jedyneczka", które przyjmie do siebie dzieci z Ukrainy, za co jestem bardzo wdzięczny. Oferuje też pomoc psychologiczną i pedagogiczną. Może też inne przedszkola niepubliczne przyłączą się do tego. Musimy o tym myśleć, bo większość Ukrainek chciałaby podjąć pracę, aby liczyć na siebie, a nie wyłącznie na innych. Już wkrótce rozpoczynamy naukę języka polskiego przede wszystkim dla osób dorosłych. Mamy zgłoszenie osoby prywatnej, która chce się tego podjąć. Zajęcia będą odbywały się dwa razy w tygodniu. Mam nadzieję, że dzięki temu nastąpi szybsza asymilacja tych osób, które nie posługują się naszym językiem.

— Nie obawia się pan, że kiedyś zapał i chęć pomocy ze strony osób prywatnych nieco opadną i zaczną się prawdziwe problemy, zwłaszcza jeżeli pomoc ze strony państwa okaże się niewystarczająca i wszystko spadnie na samorządy?

— Oczywiście mam obawy, bo mieliśmy już różne sytuacje ze stroną rządową. Samorządy, dzięki pomocy i zaangażowaniu zwykłych ludzi, stanęły na wysokości zadania i pokazały, że potrafią działać w sytuacji kryzysowej. W tej chwili cała pomoc opiera się przede wszystkim na wolontariuszach i samorządach. Obecnie sytuacja wygląda trochę inaczej, bo jeśli przełożymy to na empatię i obrazy z wojny, jakie widzimy, to wszyscy chcemy przede wszystkim pomóc i to robimy. Z drugiej strony jako burmistrz, który odpowiada za finanse gminy, oczekuję szybkich działań ze strony państwa, bo my generalnie nie mamy żadnych podstaw prawnych, aby jakiejkolwiek pomocy udzielić i przy tym nie naruszyć dyscypliny finansów publicznych, np. w tak prozaicznej sprawie jak zwolnienie z opłaty za odbiór śmieci. Duże znaczenie będzie miała specustawa, która pozwoli nam pomagać instytucjonalnie. Mam też nadzieję, że środki z budżetu państwa czy też z budżetów Komisji Europejskiej, ONZ czy bezpośrednio z USA, które gminy mają otrzymywać od wojewody, będą wystarczające i każda osoba, która trafi do naszej gminy, otrzyma odpowiednie wsparcie. Jednak najbardziej chciałbym, aby ta wojna szybko się skończyła i żeby Ukraińcy mogli wrócić do swojego kraju.

REKLAMA

Ogłoszenie w sprawie konkursu ofert na sprzedaż nieruchomości oraz prawa użytkowania wieczystego działek

Przedmiotem konkursu ofert są nieruchomość budynkowa o funkcji biurowej oraz prawa do użytkowania wieczystego do dnia 27.07.2078 r. działek o numerach ewidencyjnych 180, 181, 183/1.Działki o powierzchni 0,1200 ha oraz budynek o funkcji biurowej o powierzchni użytkowej 208,50 m² położone są w miejscowości Elbląg, przy ulicy Mazurskiej 2.
Użytkownikiem wieczystym działek o numerach ewidencyjnych 180, 181, 183/1, o powierzchni 0,1200 ha, oraz właścicielem budynku o powierzchni użytkowej 208,50 m², znajdujących się w miejscowości Elbląg, przy ulicy Mazurskiej 2 (powiat elbląski, województwo warmińsko-mazurskie), jest Chorągiew Warmińsko-Mazurska Związku Harcerstwa Polskiego.
Dla nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej oznaczonej nr. 180, będącej przedmiotem użytkowania wieczystego, Sąd Rejonowy w Elblągu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00024318/9.
Dla nieruchomości składającej się z działek 181 i 183/1 Sąd Rejonowy w Elblągu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00033689/6.
Nieruchomość gruntową stanowią:
– działka nr 180 o pow. 448 m²,
– działka nr 181 o pow. 340 m²,
– działka nr 183/1 o pow. 412 m²
o łącznej powierzchni 1200 m².
Działka nr 180: teren działki to prostokąt o płaskim ukształtowaniu. Na działce postawiony jest budynek o funkcji biurowej. Od wschodniej strony wzdłuż granicy działki biegnie ogrodzenie boiska szkolnego. Od południowej strony działka przylega do wewnętrznej drogi dojazdowej.
Działka nr 181: teren płaski, o nieregularnym kształcie. Działka od północno-zachodniej strony na całej granicy przylega do ciągu pieszego. Na działce znajduje się część budynku biurowego.
Działka nr 183/1: teren rekreacyjno-wypoczynkowy. Działka ma kształt trójkąta. Teren płaski. Działka od północno-zachodniej strony wzdłuż całej granicy przylega do ciągu pieszego. Od południowej strony działka przylega do wewnętrznej drogi dojazdowej.
Budynek o funkcji biurowej to parterowa zabudowa z podpiwniczeniem oraz poddaszem użytkowym. Budynek, wpisany do rejestru zabytków pod numerem 330/94 decyzją 51/79 z dnia 17.01.1979 r., podlega ścisłej ochronie konserwatorskiej.
Przez cenę wywoławczą organizator konkursu ofert rozumie cenę netto powiększoną o podatek VAT, o ile z aktualnie obowiązujących przepisów wynikała będzie konieczność jego naliczenia i odprowadzenia.
Wszelkie informacje na temat regulaminu konkursu ofert można uzyskać od organizatora w formie elektronicznej, pisząc na adres warminskomazurska@zhp.pl.
Konkurs ofert ważny do 31 marca 2022 r.

24922otbr-a-M

eprasa.pl d61b6cd182

BEZgorset

ELBLĄŻANKA O ELBLĄŻANKACH

ELBLĄŻANKI, O KTÓRYCH ZARAZ PRZECZYTASZ, TO KOBIETY, KTÓRE LUBIĘ I PODZIWIAM. ICH WYBÓR NIE BYŁ PRZYPADKOWY. TE KOBIETY PO PROSTU ZACHWYCAJĄ I INSPIRUJĄ. BARDZO ZALEŻY MI NA TYM, ABY TE WRAŻENIA STAŁY SIĘ RÓWNIEŻ TWOIM UDZIAŁEM – PISZE AGNIESZKA KOPCZYŃSKA WE WSTĘPIE DO SWOJEJ KSIĄŻKI.

AGATA TUPAJ
a.tupaj@gazetaolsztynska.pl

Agnieszka Kopczyńska, znana w sieci jako autorka bloga prozdrowotnego AgaMaSmaka.pl, wydała we współpracy ze Stowarzyszeniem Alternatywni w 2018 roku swoją debiutancką książkę. „Elblążanki" to zapis rozmowy autorki z ośmioma kobietami – czterema Polkami i czterema Niemkami. Każda z nich jest wyjątkową osobowością i ma swoją (czasem niełatwą) historię. Mimo że w książce rozmowa przybrała formę spotkania przy kawie, to tak naprawdę te elblążanki nigdy się ze sobą nie spotkały w komplecie. Książka jest efektem wielogodzinnych rozmów Agnieszki z kobietami zarówno w cztery oczy, jak i telefonicznie czy też mailowo. Jednak skąd się wziął pomysł na taką, a nie inną książkę?

Autorka od lat była związana z budowaniem relacji polsko-niemieckich, przede wszystkim w wymiarze lokalnym. Jej przygoda z tym dialogiem rozpoczęła się jeszcze podczas studiów językowych (specjalność: język niemiecki) i trwa do dziś. Między innymi zrealizowała kilka inicjatyw ze stowarzyszeniami niemieckimi czy też promowała wiedzę o współczesnym Elblągu wśród jego byłych mieszkańców w czasopismach.

Jednak jedną z ważniejszych inspiracji do tej książki była współpraca Agnieszki z Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu w 2013 roku. Wtedy muzeum realizowało projekt „Świadectwa", którego częścią była wystawa czasowa „Świadectwa. Historia w twarzach – twarze historii". Agnieszka miała okazję przeprowadzać i tłumaczyć wywiady z elblążankami i elblążanami niemieckiego pochodzenia, którzy spędzili na tych terenach dzieciństwo i okres dorastania. Koordynowała również przepływ informacji ze strony niemieckiej. Jak przyznaje sama autorka, było to dla niej bardzo ważne doświadczenie, które uważa za przygodę swojego życia. Część rozmówczyń z tego projektu znalazło swoje miejsce w „Elblążankach".

Książka porusza ważny temat, jakim jest wychowanie do kobiecości oraz doświadczenia partnerskie, rodzinne i zawodowe kobiet na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. Autorka zestawia tu zarówno niemiecki Elbing ok. 80 lat temu, jak i nasz współczesny Elbląg. Tytułowe elblążanki, mimo różnych doświadczeń życiowych, całkiem sporo łączy. Każda z nich robi ciekawe, piękne i potrzebne rzeczy. Jednocześnie, mimo różnic pokoleniowych, osiągnięcie sukcesu od każdej z nich wymagało pokonania mniejszych lub większych trudności, czy to związanych z oczekiwaniami społecznymi, czy nawet z dyskryminacją. Na kartach tej książki pojawią się m.in. artystka, nauczycielka języków obcych, działaczka na rzecz osób z niepełnosprawnościami, kobieta biznesu, animatorka kultury i wiele innych.

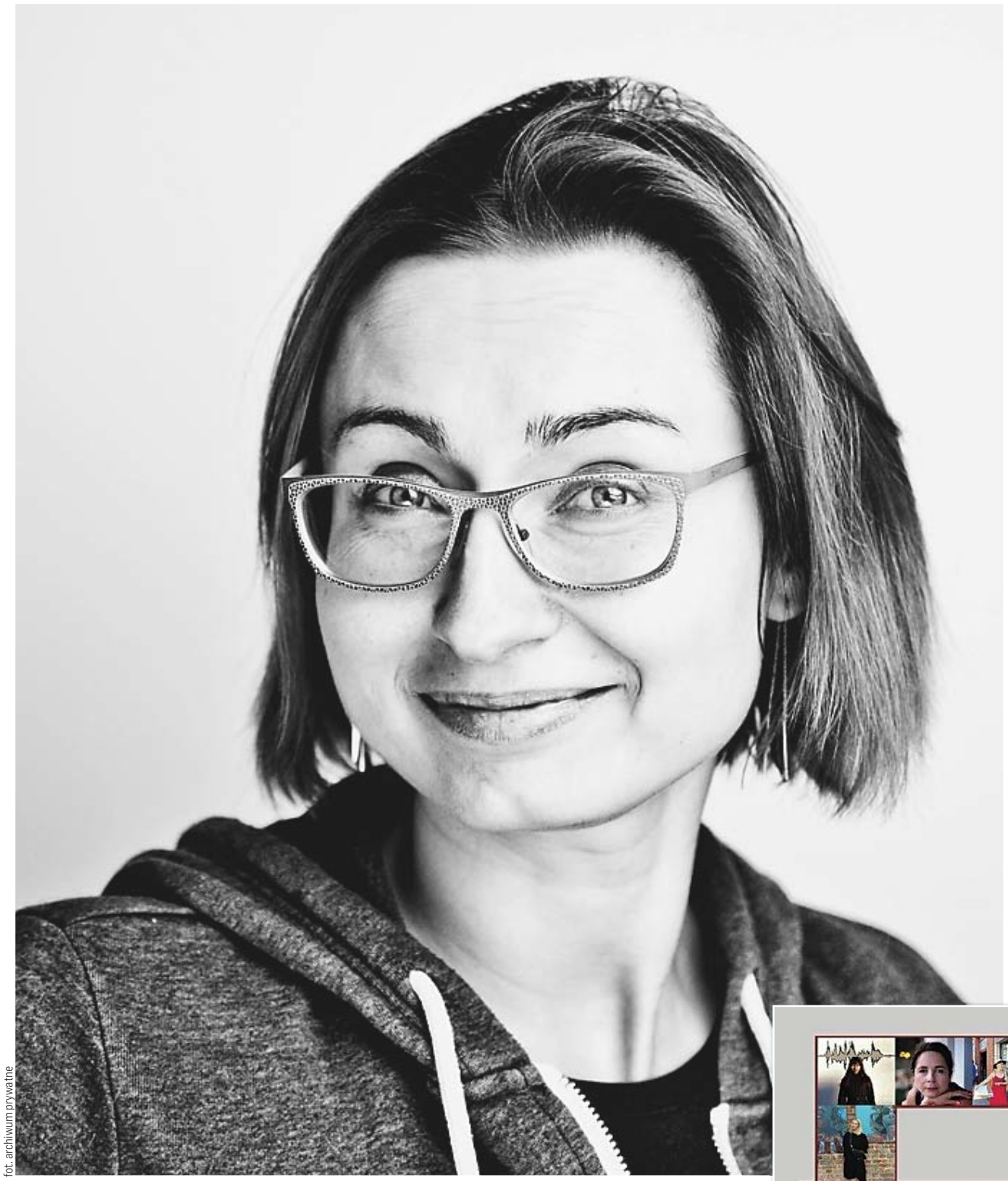

fot. archiwum prywatne

Agnieszka Kopczyńska znana jest z prowadzenia bloga AgaMaSmaka

JEŚLI KIEDYKOLWIEK SIĘ ZASTANAWIAŁAŚ/EŚ, CZY W ELBLĄGU JEST PRZESTRZEŃ NA RÓŻNE CIEKAWE DZIAŁANIA ORAZ JAK BY SIĘ ŻYŁO W ZUPEŁNIE OBCYM MIEJSCU, TO GORĄCO POLECAM KSIĄŻKĘ AGNIESZKI KOPCZYŃSKIEJ.

Nie sądzę, żeby elblążanki były inne niż mieszkanki innych polskich miast. Jednak mamy tutaj do czynienia również z kobietami, które nawet jeśli opuszczały Elbląg, to były dalej jego częścią. „Elblążanki" to szczere dyskusje kobiet, które niezależnie od wieku łączą wspólne doświadczenia. Doświadczenia, o których warto pisać kolejne książki i puszczać je dalej w świat.

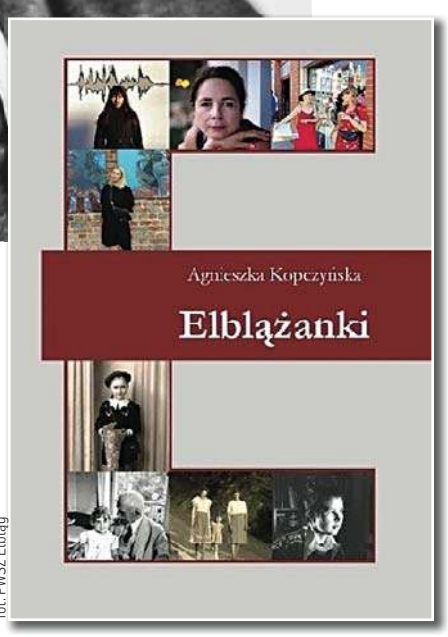

fot. PWSZ Elbląg

Debiutancka książka elblążanki ukazała się w 2018

eprasa.pl d61b6cd182

fot. pixabay

ZOSTAŃ SWOJĄ PRZYJACIÓŁKĄ, POTRAKTUJ SIĘ Z CZUŁOŚCIĄ

NAUCZYLIŚMY SIĘ, ŻE WYTYKAJĄC SOBIE WŁASNE BŁĘDY, BĘDZIEMY SKUTECZNIEJ MOTYWOWAĆ SIĘ DO ZMIANY. TYMCZASEM BADANIA I PRAKTYKA KLINICZNA POKAZUJĄ CO INNEGO. ROZMAWIAMY Z MATEUSZEM BANASZKIEWICZEM, PSYCHOLOGIEM ZDROWIA, AUTOREM BLOGA POŚWIĘCONEGO PODNOSZENIU JAKOŚCI ŻYCIA.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Od kobiet wymaga się, by były perfekcyjne. Z jednej strony mają być idealnymi matkami i żonami, z drugiej – takich prac, jak gotowanie czy sprzątanie, którymi zajmują się najczęściej, wciąż się nie docenia. Czy to się zmienia?

— Kiedy kobiety znajdą się w sytuacji, w której mogą bezpiecznie mówić o swoich przeżyciach, nagle widać, że kobieta spełniona zarówno zawodowo, jak i prywatnie, nagle wstydzi się o tym mówić. Wciąż więc oczekuje się od kobiet, by łączyły wiele ról, a jednocześnie nie ma przyzwolenia, że jeśli już to robimy, to możemy liczyć na wsparcie. Wciąż więc jest przed nami dużo pracy.

— Jedną z ciekawych książek, które pomogą nam zrozumieć, skąd biorą się takie, a nie inne zachowania, jest pozycja dr Sophie Mort „Czułość. Poradnik pozytywnego egoizmu" (Wydawnictwo Wielka Litera). Jakie emocje w czasie jej lektury towarzyszyły panu, jako psychologowi?

— To z jednej strony książka pokazująca — jesteś człowiekiem, masz prawo przeżywać, doświadczać trudności. Z drugiej strony mówi też o tym, że to, że pewne rzeczy bardzo trudno jest zmienić, co też jest bardzo ludzkie. Patrząc na książkę przez pryzmat własnych doświadczeń obawiałem się, że będzie to poradnik upraszczający rzeczywistość. Miałem wątpliwości, czy to, że zdecydowałem się rekomendować i promować książkę w Polsce, było dobrą decyzją. Okazało się, że obawy były bezzasadne. Książka dr Sophie Mort jest znakomita. Autorka z jednej strony posiada umiejętność popularyzacji wiedzy, z drugiej strony – jest psychoterapeutką i przekaz jest wyważony. Z pozycji czytelnika nawet te rozdziały z obszarów, które znałem jako psycholog, były dla mnie poruszające. Dr Sophie Mort edukuje, ale pozostawia też przestrzeń do refleksji. Sposób, w jaki to robi, tworzy poczucie, że życzy mnie, jako czytelnikowi, dobrze. Buduje bezpieczną przestrzeń do rozmowy o naszych trudnościach w komunikacji, o tym, co dzieje się, kiedy doświadczamy mikroagresji. Kieruje się czułością w przekazywaniu treści i ja, jako czytelnik, mogłem to poczuć.

— Wspomnieliśmy o mikroagresji, o której pisze Sophie Mort. Jak może się przejawiać?

— Mikroagresje są próbą wyrażenia komplementu, pochlebnego komentarza, a tak naprawdę wyrażają uprzedzenia wobec osób marginalizowanych przez społeczeństwo. Mikroagresja skierowana do kobiety może brzmieć: „jak na kobietę dobrze prowadzisz samochód". Autorka opisuje współczesne mechanizmy, obecne od dawna, a które dopiero teraz pojawiają się w dyskusji. W czasie moich studiów psychologicznych nie uczyłem się o mikroagresjach, a dziś już się o nich mówi. Do pewnych rzeczy społeczeństwo dojrzewa.

— Co jeszcze ważne jest w tej pozycji?

— Autorka pisze na przykład o kwestiach związanych ze stylem przywiązania, przeżywaniu emocji. Dotyka współczesności. Moim zdaniem wspiera osoby na różnych etapach życia, także nastolatków. Pisze o tym, co może mieć w ich przypadku negatywny wpływ, chociażby mówiąc tutaj o mediach społecznościowych.

— A na to, jak odbierają rzeczywistość, mają wpływ style przywiązania. Czym są?

— To rodzaj naszego funkcjonowania w relacjach z innymi. Są odzwierciedleniem tego, w jaki sposób tworzyliśmy relacje na wczesnym etapie życia. Pierwsi opiekunowie uczą dziecko, czy jest na tym świecie bezpieczne, jak rozumieć swoje przeżycia, jak odbierają innych ludzi. Wyposażają je w umiejętności radzenia sobie w różnych sytuacjach. Opiekunowie, którzy dbają o rozwój dziecka, reagują na jego potrzeby, wykształcają w nim, jak określają to terapeuci, bezpieczny styl przywiązania. Takie osoby nie mają obaw w dzieleniu się swoimi emocjami, czują się bezpieczne w związkach oraz warte miłości. Jeśli ktoś zbudował pozabezpieczny styl przywiązania, to opiekun nie reagował na potrzeby dziecka w optymalny sposób, nie był dostępny. Wtedy człowiek idzie przez życie z wysokim poziomem lęku i to ma wpływ na relacje. Z kolei osoby o unikającym stylu przywiązania mogą na przykład nieświadomie zachowywać się w sposób uniemożliwiający im zbudowanie długotrwałej więzi.

— Ale też nie potrafimy nazywać swoich emocji. I kiedy pojawia się strach, nie potrafimy go rozpoznać i zastępujemy gniewem.

— Złość na wczesnym etapie życia była emocją wspierającą, ponieważ dawała energię i impuls

eprasa.pl d61b6cd182

do zwrócenia się przeciw zagrożeniu, chroniła nas. Jeśli jednak towarzyszy nam w codziennym życiu, bo tak radzimy sobie z trudnymi sytuacjami, to na tym tracą relacje, nasza praca. Przede wszystkim jednak męczymy się, bo jesteśmy cały czas w stanie walki. Warto być świadomym swoich emocji, rozpoznawać je, nazywać, czasem we współpracy ze specjalistami. Czasem do pewnych wniosków, z czego wynikają nasze emocje w pewnych sytuacjach, możemy dojść sami. Czasem złość pojawia się, bo jakaś nasza potrzeba nie została zaspokojona. Kiedy sobie to uświadomimy, mamy szansę na zmianę.

— Sophie Mort mówi o tym, dlaczego czasem tak trudno jest nam ruszyć z miejsca. Utrudnia to na przykład perfekcjonizm.

— Perfekcjonizm może wynikać z faktu, że nieświadomie nauczyliśmy się, że stawianie sobie wyjątkowo wysokich wymagań determinuje naszą ważność. Czasami człowiek nawet nie orientuje się, że szczęśliwszy i spokojniejszy będzie wtedy, kiedy pozwoli, by pewne rzeczy realizować nie stawiając sobie tak wysoko poprzeczki. Nie zawsze mieszkanie musi być superwysprzątane, ładniejsze, byśmy byli spokojniejsi. Wręcz przeciwnie. Kobiety bardzo często stają się perfekcjonistkami, z różnych powodów. Już w dzieciństwie wymaga się od nich bardzo dużo, traktuje instrumentalnie. Kobiety znacznie częściej są postrzegane jako figura, która ma spełniać określone wymagania. Kobiety w procesie dojrzewania zaczynają te wymagania traktować jako własne. Mogą dążyć do spełnienia tych wymagań, często kosztem swojego zdrowia, czy realizacji swoich pasji. Zaczynają kontrolować wszystko to, na czym im zależy, poprzez pracę, plany, wygląd zewnętrzny.

— Zbyt często też na drodze do rozwoju staje nasz wewnętrzny krytyk.

— W Polsce żyjemy w kulturze, wynikającej po części z naszej historii, wychowania, w której jesteśmy dosyć srodzy w stosunku do siebie, jak i innych. Nasz wewnętrzny krytyk jest negatywnie nastawiony. Umniejsza zwykle naszą wartość, wytyka, co złe. Nauczyliśmy się, poprzez wpływ otoczenia, środowiska, w którym się wychowaliśmy, że wytykając sobie własne błędy, będziemy skuteczniej motywować się do zmiany. Tymczasem badania i praktyka kliniczna pokazują co innego. Okazuje się, że kiedy okazujemy więcej życzliwości do siebie, kiedy budujemy w stosunku do siebie postawę współczującą, jesteśmy w stanie zrobić więcej, poradzić sobie z prokrastynacją. Więcej, dzięki temu, że poznamy emocje, którymi się kierujemy, oczekiwania, stopniowo zbudujemy postawę, w której stajemy się przyjaciółmi samych siebie. Sposobem na wewnętrznego krytyka jest współczucie dla samego siebie, w którym chcemy ofiarować sobie samym życzliwość. Wtedy czujemy się lepiej, nie tylko pod względem psychicznym, ale również zdrowotnym. Praca nad wewnętrznym krytykiem naprawdę się opłaca. Najpierw trzeba go jednak zauważyć.

— Pomocna jest uważność, która pomaga nam w teraźniejszości, a nawet zmienia struktury mózgu. Doktor Yewande Pearse, o której wspomina dr Sophie Mort, neurobiolożka i ekspertka od aplikacji Headspeace służącej do medytowania pisze, że uważność powiązano z posiadaniem mniejszego ciała migdałowatego, które jest jednym z ośrodków odpowiadających za odczuwanie strachu.

Fot. mat. prasowe

— Tak, jeśli popatrzymy na to, w jaki sposób funkcjonujemy, możemy dostrzec, że nasz mózg ma obszary odpowiadające za określone funkcje. Pierwotna część mózgu, najstarsza ewolucyjnie, kiedy na przykład intensywność naszego gniewu staje się nie do zniesienia, uruchamia strategię ataku. Ten mechanizm, który ratował życie naszym przodkom, dziś, zamiast pomóc, z reguły rodzi problemy. Pewne czynniki sprawiają, że określone struktury mózgu będą miały znaczenie w innych cyklach życia. Mózg ma jednak zdolność do zmiany funkcjonowania. Pomaga m.in. wspomniana uważność, która pozwala skupić się na chwili obecnej, w sposób świadomy i bez oceniania. Uważność sprawia, że potrafimy rozpoznać nasze emocje, daje możliwość wyboru reakcji. Polega na obserwowaniu, akceptowaniu. Uważność oznacza też, że potrafimy podejmować decyzje spokojnie i rozważnie, nie kierując się gniewem. Wtedy w sytuacji trudnej, intensywnej, będziemy mogli zareagować w sposób zgodny z naszymi wartościami. Siostrą bliźniaczą uważności jest współczucie.

— Co powinniśmy zatem robić. Okazywać sobie samym czułość?

— Dla wielu ludzi rozwijanie współczucia do samego siebie będzie na początku bardzo trudne. Najpierw więc zwykle uczymy współczucia wobec innych, a potem stopniowo pokazujemy, że można tę postawę tworzyć także wobec siebie.

— Trzeba zacząć kochać samego siebie, ale bez fałszywych i pozytywnie toksycznych przekazów.

— Tak, nie chcemy pokazywać, że jedyne, co odczuwamy, to pozytywność. W rezultacie wypieramy trudne emocje lub staramy się za wszelką cenę odwrócić od nich uwagę. Sophie Mort zachęca, by budować wobec siebie postawę przyjacielską. Budowanie postawy przyjacielskiej jest bardzo wspierające i pomocne. Kiedy napotkamy porażkę, nie będziemy siebie biczować i oceniać, a będziemy dla siebie życzliwi. Przypomnimy sobie, że potrafimy wstać z kolan i podjąć na nowo wyzwanie. Nie będziemy mówić sobie, że my jesteśmy w porządku, a winny jest cały świat. Nie o to nam chodzi.

— Ale by z tym sobie poradzić, przyda się trochę technik relaksacyjnych. To ćwiczenia na uważność, oddechowe, medytacja. Dlaczego techniki relaksacyjne są tak ważne?

— Ważne, by przypominać, że stres pojawia się wtedy, kiedy w naszym życiu dzieją się sprawy dla nas ważne. Stres jest częścią naszego życia i nie zawsze oznacza, że się wypalamy i niszczymy. Nawet, jeżeli nasze życie jest aktywne i intensywne, to przecież podobnie jak w sporcie, musimy mieć czas na regenerację. Każdy sportowiec, atletka powie nam, że aktywność jest konieczna, ale ważna jest również regeneracja. Techniki relaksacyjne są odpowiedzią na tą potrzebę. Warto, by w toku życia praktykować te techniki, w różnym celu. W ciągu dnia te techniki możemy stosować, by poczuć się lepiej. Wieczorem, przed snem, warto je zastosować, by sen był lepszej jakości. Układ nerwowy, który jest w dobrym stanie, będzie sprawiał, że będzie w nas więcej cierpliwości i trudniej będzie nas wyprowadzić z równowagi. Przyznam, że odkąd toczy się wojna w Ukrainie, stosuję techniki relaksacyjne. Staram się, by sen był maksymalnie regenerujący. Wybór technik jest szeroki. Jest wiele możliwości. Warto skorzystać, bo to działa, nawet, jeśli akurat w danym momencie nie trenujemy. Techniki relaksacyjne powodują, że spowalnia akcja serca, obniża się ciśnienie krwi, zmniejsza napięcie mięśniowe. Czujemy się lepiej.

MATEUSZ BANASZKIEWICZ
- psycholog zdrowia doświadczony w promowaniu zdrowia. Specjalizuje się w obszarze radzenia sobie ze stresem. Prowadzi wykłady i szkolenia. Uczestniczy w konferencjach prasowych i debatach, pisze artykuły oraz popularyzuje naukę. Prowadzi blog mateuszbanaszkiewicz.com.

fot. pixabay

eprasa.pl d61b6cd182

MAM POCZUCIE, ŻE TO CO ROBIĘ MA SENS

ŻONA, MATKA I KOBIETA, KTÓRA POSTANOWIŁA ODMIENIĆ SWOJE ŻYCIE. ŻYCZLIWA, ZAWSZE GOTOWA POMÓC I WESPRZEĆ DOBRYM SŁOWEM. — TRZEBA ODNALEŹĆ W SOBIE PASJĘ, ROBIĆ TO, CO SIĘ KOCHA, BO KAŻDY DZIEŃ TO DAR. DZIĘKI SWOJEJ SPORTOWEJ PASJI, JESTEM ZDROWSZA, SPEŁNIONA I SZCZĘŚLIWA — MÓWI PANI MILENA.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Milena Borkowska ma 36 lat i mieszka w Świętajnie w powiecie szczycieńskim. Od 2007 roku jest żoną Mariusza, a od 14 lat mamą ukochanej córki Agaty. Ukończyła Technikum Organizacji Usług Gastronomicznych w Szczytnie, ale nigdy nie pracowała w zawodzie. W domu jednak szlifowała swoje umiejętności kulinarne, w szczególności uwielbiała piec różne ciasta. Od kilku lat pracuje jako operator maszyn.

— Po całym dniu pracy bolały mnie nogi, czułam się zmęczona. Wracałam do domu i kładłam się na kanapie, brakowało mi energii — opowiada Milena. — Dość szybko zaczęło przybywać mi kilogramów. Czułam się z tym źle, kilka razy podejmowałam próby odchudzania, ćwiczyłam w domu. Jednak brakowało mi samozaparcia i systematyczności. Jako młoda dziewczyna uwielbiałam biegać, grałam w piłkę siatkową i ping ponga. Kiedy jednak założyłam rodzinę na aktywność i pasję zabrakło mi czasu.

Dla Mileny rodzina jest najważniejsza. To ona daje sens jej życiu i motywację, by cały czas się rozwijać, spełniać się zawodowo i realizować swoje marzenia. To właśnie mąż i córka motywowali Milenę do działania i do realizowania swoich marzeń. Do bycia szczęśliwą kobietą, a nie sfrustrowaną żoną i matką.

— Motywacja jest tym, czego potrzebujemy, aby móc wstawać każdego dnia i skupiać się na naszych obowiązkach i obranych celach. Mnie do działania motywuje przede wszystkim rodzina i ludzie, których spotykam na swojej drodze — tłumaczy. — Szczęśliwi ludzie dostrzegają radość w codziennych czynnościach, drobiazgach, otaczającym ich świecie. Fascynująca książka, miłe słowo od pracodawcy, smaczny obiad, ładna pogoda, rodzinne spotkanie, podróż... Do szczęścia potrzebne są zarówno rzeczy wielkie, jak i te maleńkie. Sekretem szczęśliwej kobiety jest to, aby osiągnąć równowagę między tym, co robisz dla innych a tym, co robisz dla siebie. Otaczać się zadowolonymi z życia, oddanymi ludźmi, na których zawsze możemy liczyć. Zachować optymizm nawet w trudnych sytuacjach, bo to właśnie one są najlepszą lekcją o życiu. Dbać zarówno o duszę, jak i o ciało. A przede wszystkim nauczyć się czerpać radość z codzienności, szczególnie z prostych słów, czynności i gestów.

Cztery lata temu Milena zapisała się na fitness i okazało się, że był to strzał w dziesiątkę. Zaczęła od zwykłych treningów rozciągających i wzmacniających mięśnie. Dość szybko odkryła, że czuje się o wiele lepiej i że jej sylwetka nabiera lepszych kształtów. Ale nie tylko to się zmieniło, okazało się, że ma więcej energii i coraz częściej się uśmiecha. Stała się też atrakcyjniejsza i bardziej kobieca.

— By kobieta była piękna, musi być szczęśliwa — tłumaczy. — Aby nasza uroda mogła rozkwitnąć, musimy traktować same siebie dobrze, z szacunkiem i akceptacją. Zamiast wyrzucać sobie wady i niedoskonałości, lepiej skoncentrować się na tym, co w nas wyjątkowe, cenne i wartościowe. Każda z nas bez wyjątku ma to w sobie! Nie każda z nas musi mieć 180 centymetrów wzrostu i być wychudzoną do granic możliwości modelką, by zasłużyć na słowo „piękna". Kochajcie siebie, dbajcie o siebie i nie zapominajcie o sprawianiu sobie przyjemności. Dbajmy o swoje zdrowie i życie, kochajmy, bądźmy aktywne i cieszmy się każdą chwilą jaką daje nam los!

Milena jest przykładem kobiety, która ma zawsze wiele energii, realizuje się w życiu prywatnym i zawodowym. Znajduje czas na uprawianie sportów: fitness, kettlebell, wyciskanie sztangi, jazda rowerem. Mówi o sobie, że im więcej ma zajęć, tym więcej ma energii.

fot. Sebastiaan Rooth

fot. Arch. prywatne

Rodzina daje mi siłę i motywację do działania - mówi Milena Borkowska

> **MILENA BORKOWSKA:** STARAM SIĘ BYĆ CAŁY CZAS AKTYWNA, UWIELBIAM ĆWICZYĆ, JEŹDZIĆ NA ROWERZE, CZYTAĆ KSIĄŻKI I OCZYWIŚCIE PODRÓŻOWAĆ.

— Od jakiegoś czasu jestem uzależniona od sportowych wyzwań — wyznaje. — Ciągle się edukuję, jestem otwarta na nowe rozwiązania. Nie uznaję ludzi wszystkowiedzących, w działaniach bazuję głównie na sprawdzonych pomysłach i doświadczeniu popartym naukowym podejściem. Moja przygoda z siłownią zaczęła się w sumie cztery lat temu. Poszłam, zaczęłam treningi i wciągnęło mnie na dobre. Na początku traktowałam to jako zabawę, odskocznię od codzienności. Początkowo były zakwasy, łzy, litry wylanego potu, ból i... radość, bo było coraz lepiej. Teraz uprawianie sportu daje mi ogromną radość. Chęć rywalizacji, adrenalina, poprawianie wyników daje mi poczucie, że to, co robię, ma sens.

Podczas pierwszych zawodów pań w kettelbell, które odbyły się niedawno w Świętajnie, Milena zwyciężyła w obu kategoriach: długi dystans i rwanie.

— Trochę tego żelastwa muszę przerzucić, żeby osiągnąć cel — śmieje się. — Ćwiczenie z kettlebell na pewno nie jest nudne – każdy trening to nowa sekwencja ćwiczeń. Właściwie całe ciało jest w ruchu, ćwiczenia pobudzają nawet te mięśnie, które nie są w użyciu podczas codziennych aktywności. Doskonale wzmacniają całe ciało poprzez dodanie ćwiczeń aerobowych. Dzięki ćwiczeniom z kettlebell osiągniemy również efekty takie jak lepsza sylwetka, ale również wzmocnione i bardziej elastyczne ciało. Sukces w zawodach mnie ucieszył, to też motywacja do dalszej pracy. Najważniejsze jest to, że się spełniam, choć nie zawsze jest łatwo.

Milena uważa, że w życiu tak naprawdę liczy się to, żeby ludzie, byli szczęśliwi, zdrowi i mogli realizować swoje pasje. Żeby umieli się szanować i potrafili się tolerować.

— Wszyscy chcemy czuć się potrzebni i kochani. Potrzebujemy poczucia bezpieczeństwa, ciepła i nadziei w ciężkich chwilach. Zawsze powinniśmy kierować się własnym sercem, lecz słuchać też naszych współpracowników i bliskich. Trzeba cieszyć się z tego co mamy, bo szczęśliwym nie jest ten, kto ma wszystko, ale ten, kto cieszy się z tego, co ma. A my tak często lubimy narzekać i koncentrować się na „brakach", nie widząc tego, co „mamy". Trzeba być życzliwym, uśmiechniętym, spełniać się i realizować swoje pasje. I nie zapominać o ludziach, którzy są obok nas. Kochać ich i akceptować takimi jakimi są. Dziękuję Bogu za moją wspaniałą rodzinę, na którą zawsze mogę liczyć i za to, że mogę czerpać z życia, ile się da. Szczęście daje mi siłę do mierzenia się z każdym problemem i pozwala z optymizmem patrzeć na świat. W tym trudnym czasie, kiedy na Ukrainie toczy się wojna, jeszcze bardziej doceniam to co mam. Nie mam wielkich marzeń, chciałabym żeby moi najbliżsi byli zdrowi i szczęśliwi, i żeby na całym świecie panował pokój.

eprasa.pl d61b6cd182

DO 27 MARCA

BWA: Wystawa „Drugie ciało”

Olsztyn

Refleksyjne, umykające jednoznacznym interpretacjom, niedające się zaszufladkować – takie jest malarstwo Dominiki Kowyni. Wędrując dalej zdajemy sobie sprawę, że rzeczywistość, do której zaprasza nas artystka to krwiobieg, w którym emocje splatają się z chaosem współczesności.

Tytułowe „Drugie ciało”, nie jest przyjemną opowieścią. To historia osobności, a zarazem szukania wspólnej siły – dawania i brania. To poligon myśli, w którym do głosu dochodzi opresyjność, a wraz z nią próba zrozumienia, jak sobie z nią radzić będąc kobietą i malarką.

Na wystawie w olsztyńskim BWA prezentowane są głównie prace z lat 2021-2020. Tym razem malarka powraca do problematyki kobiecej.

Dominka Kowynia studiowała na katowickiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie od kilkunastu lat pracuje.

MARZEC

Dwie wystawy: historia w meblach i obrazach

Fot. archiwum MWiM

Olsztyn

W Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie można oglądać dwie nowe wystawy: Portret holenderski XVII wieku z galerii zu Dohna oraz Wnętrza stylowe od baroku do secesji. Miejsce: sale barokowe olsztyńskiego zamku – siedziba Muzeum Warmii i Mazur.

Wystawa „Portret holenderski XVII wieku z galerii rodu zu Dohna” prezentuje jedną z najcenniejszych kolekcji Muzeum Warmii i Mazur. Autorami obrazów są czołowi portreciści niderlandzcy, związani z haskim dworem rodu van Oranje-Nassau: bracia Gerrit i Willem Honthorstowie, Pieter Nason, Jan Mytens i Caspar Netscher. Na wystawie muzeum prezentuje 39 portretów z kolekcji rodu zu Dohna. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku Kamila Wróblewska podjęła się zbadania i opracowania zabezpieczonych obrazów. Od 1986 roku były one prezentowane w oddziale Muzeum Warmii i Mazur w Morągu, mieszczącym się w symbolicznym miejscu – podniesionym z ruin pałacu Dohnów. Kurator: Andrzej Rzempołuch.

„Wnętrza stylowe” to przegląd wyposażenia pomieszczeń dworskich i pałacowych prezentowanych w salach barokowego skrzydła olsztyńskiego zamku. Zwiedzający mogą obejrzeć w układzie chronologicznym, jak zmieniały się wnętrza w okresie od baroku do secesji. Kurator: Anna Malinowska, Dominika Kałabun.

Muzeum czynne jest od wtorku do niedzieli, w godz. 9:00 – 16:00. Kasa biletowa 9:00 – 15:30.

15 MARCA

Spotkanie TRAMP

Olsztyn

„Etiopia - Afryka kipiąca życiem” - Maciej Mielęcki.

Będzie głównie o pięknej przyrodzie, ale także o ludziach i zabytkach środkowej Etiopii. Góry Siemen, Jezioro Tana, Gondar, Lalibela, Jezioro Hajk, Nil Błękitny, itd.

„Rowerowa podróż po zamkach Słowenii” - Paweł Wielgan, Andrzej Dzich, Maciej Łobocki.

Podczas rowerowej podróży po Słowenii zobaczymy piękne zamki, odwiedzimy słynną Jaskinię Postojną i przejdziemy przez wąwóz Vintgar. Wykąpiemy się w malowniczym jeziorze Bled, nad którym wznosi się na skale zamek biskupów, a dookoła górują alpejskie szczyty. Odwiedzimy urokliwe nadmorskie miejscowości – Izolę, Piran i Koper, gdzie podziwiać będziemy wenecka architekturę.

Spotkanie Turystów TRAMP we wtorek 15 marca 2022 r., o godzinie 18:30 do Pubu Sowa. Wstęp wolny.

15 MARCA

Koncert „Nutki wiolonczelutki”

Dywity

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach i uczniowie szkół muzycznych z Pawłem Panasiukiem zapraszają na koncert 15 marca w godz. 16:30 – 18:00. Sala widowiskowa GOK w Dywitach.

Wstęp wolny.

16 MARCA

Hanna Brakoniecka – benefis z okazji 70. urodzin

Fot. materiały prasowe

Olsztyn

W środę 16 marca o godz. 19 odbędzie się benefis z okazji 70. urodzin olsztyńskiej literatki i rysowniczki Hanny Brakonieckiej. Wytwórnia Zdarzeń Sonokinetycznych, Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 33.

Wejście - cegiełka od 10 zł.

18 MARCA

Spotkanie z Serhijem Żadanem

Olsztyn

Internetowe spotkanie z jednym z najważniejszych ukraińskich współczesnych pisarzy. Zamieszkałym w Charkowie poetą i autorem takich powieści jak Anarchy in the UKR, Hymn demokratycznej młodzieży i internat.

Spotkanie będzie dostępne na kanale YT MOK pod adresem https://www.youtube.com/user/MOKOlsztyn. Początek: 18.00

18 MARCA

100 nocny rajd z cyklu „Laurencja by night”

Olsztyn

Koło Rodzinne „Laurencja” Oddział Warmińsko-Mazurski PTTK w Olsztynie zaprasza w piątek, 18.03.2022r. na 100 nocny rajd z cyklu „Laurencja by night”. Będzie to rajd jubileuszowy przy ognisku. Zbiórka wszystkich chętnych o godz. 19:00 przy CEiIK-u na ul. Parkowej. Trasa: Park Jakubowo – las miejski – Most Smętka – polana – szlak czerwony – most Fryderyka – ul. Kasprzaka (ok. 4 km). Zakończenie około godz. 21:00. Z okazji jubileuszowego 100-go rajdu wspólne biesiadowanie i śpiewanie przy ognisku (smakołyki na stół we własnym zakresie). Z uwagi na charakter rajdu wskazane jest posiadanie latarek czołowych lub zwykłych oraz elementów odblaskowych.

18 MARCA

Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku

W marcu tego roku mija 500 lat od wygłoszenia przez Mikołaja Kopernika traktatu o monecie, w którym astronom zawarł prawo głoszące, że gorszy pieniądz wypiera z obiegu lepszy, które jest aktualne do dziś.

Fot. materiały prasowe

Zapraszamy do odwiedzenia z tej okazji Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku. Zaprezentowana zostanie m.in. nowa wystawa posterowa „O szacunku monety – ekonomiczne poglądy Mikołaja Kopernika”, która stanowić będzie rozwinięcie wystawy stałej „Mikołaj Kopernik – życie i dzieło”.

godz. 12.00 – premiera nowego seansu w Planetarium (dla dzieci 5+ i nie tylko).

Po premierze seans prezentowany będzie co weekend o godz. 12.00 i 14.30.

godz. 17.00 – kawiarenka historyczna „Ekonomiczne poglądy Mikołaja Kopernika. 500 lat po wygłoszeniu traktatu o monecie” we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Fromborka (Dawny Pałac Biskupi – Gmach Główny Muzeum)

REKLAMA

Ostróda, dn. 15.03.2022 r.

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 29 położonej w obrębie Górka, gmina Ostróda wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 ust. 9 i ust. 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz uchwały nr XI/117/2019 Rady Gminy Ostróda z dnia 13 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki 29 położonej w obrębie Górka, gmina Ostróda

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 22.03.2022 r. do 12.04.2022 r.**
- w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, w godzinach pracy Urzędu w pokoju 312.
- w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda (http://www.bip.gminaostroda.pl/).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość **w dniu 29.03.2022 r. o godz. 10.00.**
Szczegółowe instrukcje i wytyczne dotyczące uczestnictwa w dyskusji publicznej zostaną zamieszczone na stronie BIP Urzędu Gminy Ostróda.
Zgodnie z art. 18 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi do Wójta Gminy Ostróda w formie papierowej lub w formie elektronicznej, za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: **sekretariat@gminaostroda.pl.**
Uwagi można wnosić również przy użyciu gotowego formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej. Uwagi należy składać z podaniem **imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby**.
Uwagi i wnioski stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247) należy wnosić na zasadach określonych w art. 8c przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
Uwagi należy wnosić w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 26.04.2022 r.**

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679, informuję, że:
1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw można skontaktować się z inspektorem ochrony danych osobowych, za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@gminaostroda.pl.
4. Pełny zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej http://www.bip.gminaostroda.pl, w zakładce „Urząd Gminy” – „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych”, oraz w siedzibie administratora.

Wójt Gminy Ostróda
Bogusław Fijas

6222stzo-a-M

eprasa.pl d61b6cd182

19 MARCA

Koncert Czerwonego Tulipana

Mrągowo

Mrągowskie Centrum Kultury zaprasza na koncert „Piękno" w wykonaniu zespołu Czerwony Tulipan. 19 marca, godz. 18. Grupa tworzy i śpiewa piosenki poetyckie – czyli „piosenki uczucia", piosenki kabaretowe, zawsze literackie lub jak nazywają je niektórzy - piosenki artystyczne, tworzy kabaretowe interpretacje (recytacje) wierszy.

Czerwony Tulipan związany jest z Olsztynem i województwem, od lat ma swoją publiczność.

Będzie to wyjątkowy wieczór wypełniony słowem i muzyką, którego motywem przewodnim jest „piękno" – będzie to muzyczna wędrówka z zespołem przez 37 lat działalności zespołu. Koncert biletowany (35/30 zł).

19 marca, godz. 18, MCK, Mrągowo.

20 MARCA

Rajd Zdobywamy Siedmiomilowe Buty

Olsztyn

Koło Rodzinne Laurencja zaprasza wszystkich piechurów, a szczególnie rodziny z dziećmi, w niedzielę 20 marca na kolejny rajd pieszy Zdobywamy Siedmiomilowe Buty. Zbiórka uczestników o godzinie 10.35 w Olsztynie na przystanku autobusowym MPK Jezioro Długie (dojazd autobusami miejskimi linii 101, 111 i 127).

Trasa: Jezioro Długie ZKM - Łynostrada - Jakubowo CEiIK o długości 3 km. Ponieważ nadchodzi kalendarzowa wiosna, to w trakcie rajdu odbędzie się konkurs z nagrodami na najładniejszą marzannę (wykonaną przez uczestników z materiałów ekologicznych i biodegradowalnych). Uwaga: jedna zwycięska marzanna - to jedna nagroda. Zakończenie około godziny 12.00 na pętli autobusowej Jakubowo (autobusy linii 107, 110 i 117).

20 MARCA

Pierwsze Brąswałdzkie spoTKANIE

Brąswałd

Gminny Ośrodek Kultury ma przyjemność zaprosić Państwa na wystawę prac członkiń Koła Tkackiego Splot-Deczka. Wydarzenie uświetni koncert zespołu wokalnego „CANTEMUS".

Izba Pamięci Marii Zientary- Malewskiej w Brąswałdzie Godz. 12:00

21 MARCA

Otwarte, bezpłatne spotkania z kulturą brytyjską

Dywity

Trevor Hill bardzo ciekawie opowie o sowim rodzinnym kraju i Hrabstwie Shropshire. Jeśli też chcesz posłuchać ciekawych historii o Wielkiej Brytanii to dołącz do nas. Spotkania są bezpłatne, zapraszamy w poniedziałki

GOK W Dywitach, godz. 18:00

21 MARCA

Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku

Z okazji 500. rocznicy wygłoszenia przez Mikołaja Kopernika traktatu o monecie zaprezentowana zostanie m.in. nowa wystawa posterowa „O szacunku monety – ekonomiczne poglądy Mikołaja Kopernika", która stanowić będzie rozwinięcie wystawy stałej „Mikołaj Kopernik – życie i dzieło".

godz. 11.00 – otwarcie wystawy posterowej i prelekcja „O szacunku monety - ekonomiczne poglądy Mikołaja Kopernika" (Dawny Pałac Biskupi)

godz. 13.00 – warsztaty edukacyjne „Co Kopernik myślał o monecie?" (Dawny Pałac Biskupi)

Zapisy na warsztaty telefonicznie (055 244 00 86) lub mailowo (planet@frombork.art.pl)

Online – Quiz „Pieniądze w rękach Kopernika" (Instagram Stories)

22 MARCA

Na Końcu Pędzla

Dywity

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa Grupy Plastycznej Paleta pt. „Na Końcu Pędzla" i towarzyszący wystawie koncert Zespołu Wiolonczelowego „CelloFuny" pod kierunkiem Pawła Panasiuka.

Sala Widowiskowa GOK w Dywitach, godz. 17:00. Wstęp wolny.

24 MARCA

Marta Wyczółkowska: W czterech ścianach

Fot. materiały prasowe

Olsztyn

Wernisaż wystawy prac artystki. Marta Wyczółkowska tworzy w technice oleju i akrylu na płótnie. Prezentowany cykl powstawał od 2014 roku. Część prac nie była dotąd eksponowana publicznie.

Urodziła się w 1983 r. w Ostródzie. Wychowywała się w Warszawie. W latach 2005-2008 studiowała na Wydziale Sztuki UWM w Olsztynie. 2015-2020 r. studia na Wydziale Malarstwa i Rysunku Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, uczyła się w Pracowniach Profesorów Jarosława Kozłowskiego, Marcina Berdyszaka i Dominika Lejmana. W latach 2011-2016 prowadziła w Poznaniu galerię i pracownię Wytworne. Współpracowała m.in. z Centrum Kultury „Zamek". W 2016 jej obraz otrzymał honorowe wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Malarskim, organizowanym przez BWA w Bydgoszczy. Dwa lata później brała udział w wystawie pokonkursowej tej samej Galerii. W 2018r. jej instalacja „Made by" pokazywana była w trakcie Festiwalu Nowej Sztuki LABIRYNT (Słubice/Frankfurt nad Odrą). W 2018 r. instalacja interaktywna „Sortuj się" wystawiana była w Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu. W 2019r. wideoinstalacja prezentowana była podczas obchodów 100 lecia UAP. Brała udział w kilku wystawach zbiorowych, uczestniczyła w plenerach międzynarodowych.

Na co dzień zajmuje się malarstwem, instalacją, wideo. Aktualnie mieszka i pracuje w Wenecji na Mazurach.

Miejsce: Galeria Amfilada, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3, godzina 18

25 MARCA

Koncert Dezertera w Olsztynie

Fot. MDK Olsztyn

Olsztyn

Dezerter to zespół punkrockowy, który powstał w maju 1981 r. w Warszawie. Grupa przyjęła prowokacyjną wówczas nazwę SS-20 (pochodzącą od radzieckich rakiet z głowicami nuklearnymi), którą była zmuszona zmienić w okresie stanu wojennego. Już jako Dezerter zespół nagrał swój pierwszy singiel „Ku przyszłości" (1983). W 1985 r. ukazały się dwie kompilacje z piosenkami Dezertera: „Fala" i „Jak punk to punk". Rok 1987 przyniósł wydanie w USA przez Maximum Rock'n'Roll pierwszej długogrającej płyty Dezertera – „Underground Out Of Poland" oraz pierwszej (ocenzurowanej) płyty w kraju – „Kolaboracja". Rok 1989 to kolejny album – „Kolaboracja II", a 1990 – „Wszyscy przeciwko wszystkim" (wydana w Polsce i we Francji) oraz dwumiesięczna trasa po Europie Zachodniej (Szwajcaria, Niemcy, Francja, Holandia) i Japonii.

Kuźnia Społeczna, ul. Marka Kotańskiego 1 godz. 20:00. Wstęp 50 zł (przedsprzedaż 40 zł)

25 MARCA

Historia jednej ulicy

Olsztyn

Zarząd Klubu Krajoznawców zaprasza słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku na spacer ulicą Kościuszki "Historia jednej ulicy". Spacer poprowadzi przewodnik Marian Jurak. Spotykanie w piątek 25 marca o godzinie 10.00 na moście Mariackim w Olsztynie. Most Mariacki na Łynie znajduje się w ciągu Alei Niepodległości, pomiędzy ulicą Mariacką a ulicami Kościuszki i Grzegorzewskiej.

26 MARCA

Browar Warmia: Koncert Painkillers

Olsztyn

Painkillers to utalentowani ludzie pełni muzycznej pasji, pochodzący z Warmii i Mazur. Grupa wykonuje muzykę z lat 80. i 90., ale sięga też po nowsze utwory. „Tam, gdzie kończą się słowa, zaczyna się muzyka" - mawiał Heinrich Heine, nieświadomy, że to zdanie będzie żyło znacznie dłużej niż on. Tegoroczną wiosnę przywitajmy w rytmie melodii bliskich naszemu sercu, jednocząc się w duchu uważności na siebie i wzajemnej życzliwości ponad podziałami, ponad granicami.

Wszyscy chętni będą mieli okazję dorzucić swoją cegiełkę wparcia dla Uchodźców z Ukrainy.

27 MARCA

Filharmonia: Penderecki in Memoriam

Olsztyn

„Penderecki in memoriam" monograficzny koncert muzyki wybitnego Polskiego kompozytora Krzysztofa Pendereckiego ma na celu uhonorowanie i przybliżenie wybitnych dzieł kompozytora w drugą rocznicę Jego śmierci. Nowatorskie spojrzenie na muzykę jak i młodzieńcza energia to cechy, które wyróżniają Orkiestrę Kameralną BalticAlians. W połączeniu z ogromną wiedzą i doświadczeniem wybitnego Polskiego skrzypka, altowiolisty i twórcy Sinfonietty Cracovii – Roberta Kabary, tworzą wspólnie zaskakującą i niepowtarzalną interpretację wspaniałych dzieł wielkiego kompozytora.

Jak mawiał Krzysztof Penderecki: „Samotne chwile nad papierem nutowym to najważniejsze godziny w moim życiu. I spacery po parku, moim miejscu na ziemi".

Orkiestra Kameralna BalticAlians powstałz w listopadzie 2018 roku. Idea powstania orkiestry zrodziła się ze wspólnej pasji studentów Akademii Muzycznej w Gdańsku do smyczkowej muzyki kameralnej i chęci dzielenia się nią z innymi. Dzięki swojemu zapałowi i talentowi, grupa tworzy najbardziej inspirujący i obiecujący zespół działający na Pomorzu. Wykorzystując doświadczenie i wiedzę wirtuozów (zarówno dyrygentów jak i solistów) dąży do przełamania szablonowych koncertów muzyki klasycznej.

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-BA -C

The Batman 10:20, 11:20, 13:30, 15:00, 17:15, 19:30, 20:20, 21:00; To nie wypanda 11:15, 12:00, 13:00, 14:30, 15:30, 17:00, 18:00; Uncharted 09:00, 11:10, 18:45, 20:40; Ups2! Bunt na Arce 10:40, 16:00, 17:45; Bunkier strachu 14:00, 18:15, 21:30; Sing 2 10:30, 13:15; Potworna rodzinka 2 10:00, 13:50, 15:15; Najgorszy człowiek na świecie 18:30, Sonata 20:00; Cyrano 21:10; Skarb Mikołajka 10:00; Cud Guadalupe 16:30; Mój dług 21:20; 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach 16:15, 19:00; Tom i Jerry 12:45.

eprasa.pl d61b6cd182

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

BISKUPIEC, Aleja Broni, 51 m2, 180000 zł, 2 pok., 2-pokojowe na osiedlu po Koszarach 51m/3p , rozkładowe na spokojnym osiedlu , blisko do centrum więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *78/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 340000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, Nowa Wieś, 190 m2, 500000 zł, 5 pok., Szeregowiec środkowy , stan deweloperski położony w pięknej okolicy w śród lasów i łąk , blisko jezior . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *36/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 150000 zł, Działka pow. 950 m z piwnicą ok. 100 m na działce prąd i woda . Działka na nowym osiedlu przy lesie , sąsiednie działki zabudowane . Więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 12 pok., 1980 rok, Duży dom podobny jak wiele z lat 80-tych na tym osiedlu . 12-pokoi , działka równa zadbana , ogrodzona 1185 m/2 więcej gratka.pl , as.olsztyn.pl , 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, 405000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 405 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 650000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 630.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 650000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 630.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 650000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku,cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 630.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 650000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 590.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 400000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „ z czerwonej cegły zadbany , budynki gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *85/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 700000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

BORKI WIELKIE, Biskupiec, Biskupiec, 20000 m2, 300 zł/m2, Działka rolno - inwestycyjna 2ha przy trasie S-16 zjazd bezpośrednio z drogi cana 300 zł /1m Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic. 3079, *53/**AS.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 dziłek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

DŁUGOBÓR, Gm. Płoskinia, Gm. Płoskinia, 30 ha, 1200000 zł, Działka rolna w jednym kawałku . Gleba III I IV kl. z przewagą III cena 40.000 za 1 ha więcej 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *84/**AS.***

DOROTOWO, 3086 m2, 299000 zł, Działka blisko lasu w spokojnym cichym miejscu . Z warunkami zabudowy , media prąd . Działka sucha , widokowa . 603 584 180, *85/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

NATERKI, 4141 m2, 50 zł/m2, Działki 50 zł/m z warunkami zabudowy w drodze woda , prąd , kanalizacja 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działk budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 60000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia równa , sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *60/**AS.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 14,46 m2, 115000 zł, 1 pok., Pokój w przychodni , udział w częściach wspólnych 7m - 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, *70/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, *80/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, *63/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, *50/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną chętnie z domkiem 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 150000 zł, Kupię za gotówkę kawalerkę (małe mieszkanie) w Olsztynie do 250.000 603 584 180, *60/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 320000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 320000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Olsztyn - Okolica, Poszukuję domu do 1 mil. w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Zielona Górka, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górce lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO

eprasa.pl d61b6cd182

Szukasz klientów?
Wybierz nas!
Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl
mp-xxpo-7419-M

AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

BISKUPIEC, Oś. Koszary, 51 m2, 3 pok., 2-pokojowe mieszkanie na oś Koszary 51m\3p ładne zadbane mieszkanie własność oczekiwana zamiana na Olsztyn

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

na parterze lub blok z windą. Więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *74/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie , nowa tech 1p . Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone . AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *48/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 30 m2, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka Kwaterunkowa na parterze , budynek z 2000 roku zamiana na większe.603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią , kuchnia z oknem ustawna ,łazienka , przedpokój , piwnica . Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedz. zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *56/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 190000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m , więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 219000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie więcej na www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Pana Tadeusza, 32 m2, 235000 zł, Mieszkanie 2-pokojowe na 1p/4 , 2-pokoje środkowe bez balkonu więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie . Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Srebrna, 36,40 m2, 299000 zł, 2 pok., Mieszkanie 2-pokoje z dużym tarasem , własność zamienię na Zatorze lub Pojezierze więcej 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl, *98/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie , Gdańsku , Bydgoszczy , Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *85/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe , spółdzielczo-lokatorskie na 2p . Zamiana na kawalerkę z dopłatą , wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *61/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl d61b6cd182

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 318000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Zatorze, Wrocławska, 64 m2, 350000 zł, 3 pok., Mieszkanie na pierwszym piętrze , w bloku dwupiętrowym przy ulicy Wrocławskiej 32. Powierzchnia 64 m2, trzy pokoje , do remontu. Cena 350 000 złotych. Kontakt 533023134, *ABRMS11439/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Kościuszki, Kościńskiego, 72,5 m2, 390000 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie tuz przy centrum Olsztyna, za teatrem lalek przy ulicy Kościńskiego 14 w wieżowcu.Pow.72,5 m2, czwarte piętro. Świetna lokalizacja. Cena 390000 zł. Kontakt 533023134, *ABR11472/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Mazurska, 90 m2, 549000 zł, 3 pok., 1920 rok, Mieszkanie przy ulicy Mazurskiej 13, w centrum Olsztyna. Trzecie piętro, w kamienicy.pow.90 m2, cena 549 000 zł. Kontakt 664174484, *ABRMS11199/**ABR***

TOMASZKOWO, Tomaszkowo, 48,95 m2, 289000 zł, 2 pok., 1980 rok, PARTER, 2 pokoje, oddz. kuchnia, łazienka z oknem, duża piwnica, garaż z wiatą(brama na pilota)+garaż blaszak+wiata grillowa.Działka 3000m2!, plac zabaw, wspólnota 6 rodzin, CO z sieci, tel.660 590 596, *LEG-MS-498/**ALH***

domy | siedliska

JAŚKOWO, 1709 m2, 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Zalewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/Działka-3,96 ha. Możliwa ZAMIANA./www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *10/**KOS***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeizny, 225,01 m2, 849000 zł, 5 pok., 1982 rok, BRZEZINY / DUŻA działka 987m2; atrakcyjna bryła budynku, sąsiedztwo terenów zielonych; w całości podpiwniczony, 5 pokoi + pokoje w piwnicy i na poddaszu; ocieplony; panele solarne.tel 660 590 596, *LEG-DS-433/**ALH***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grafitowa, 363 m2, 1380000 zł, 8 pok., 1998 rok, Dom na Osiedlu Generałów, pow.363 m, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, działka 675 m2. Cena 138000 zł, kontakt 664174484., *ABRDS11405/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

PREJŁOWO, Purda, Prejłowo, 245 m2, 1350000 zł, 5 pok., Nowy dom w wysokim standardzie w Prejłowie, w gminie Purda. Powierzchnia 245 m2, działka 4 ha, własne stawy. cena 1350 000 zł. Kontakt 5330231134, *ABRDS10860/**ABR***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow. lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA.Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, *11/**KOS***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁAPKA, 9118 m2, 346485 zł, Działka w Łapce z wydanymi warunkami zabudowy, częściowo zalesiona z bardzo dobrym dojazdem. Kontakt 533023134, *ABR11121/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT-www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, Obrońców Tobruku, 2400 m2, 8564000 zł, Budynek wielousługowy (biurowy, usługowy) o pow.2140 na działce 1153 m2 z parkingiem przy ulicy Obrońców Tobruku. Wybudowany w 2013 roku w świetnej lokalizacji. Kontakt 533023134 lub 664174484, *ABR 11371/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 40,70 m2, 115000 zł, 2 pok., 2003 rok, PARTER, wejście z ulicy przy ciągu pieszo-jezdnym, pawilon posadowiony na dzierżawionym gruncie miejskim, jeden z czterech przyległych lokali (obok kwiaciarnia, piekarnia i kebab) tel. 660 590 596, *LEG-LS-493/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

STAWIGUDA, Jarzębinowa, 2723 m2, 9300000 zł, 2009 rok, Hala produkcyjno - magazynowa z budynkiem biurowym o pow.2723 m2 na działce o pow.8585 m2. Wybudowana w roku 2009 w Stawigudzie .Pełna własność. Kontakt 533023134, *ABR-11387/**ABR***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 595 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

OLSZTYN, 50 m2, 2 pok., Poszukujemy jako biuro nieruchomości mieszkania dwupokojowego w Olsztynie do 50 m2. Tel.533023134, *ABR--LS-463/**ABR***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN, Zatorze, Zientary Malewskiej, 960 m2, 14340 zł, Hala do wynajmu , pow.960 m2lub 565 m2, duże wrota wjazdowe. Cena wynajmu 15 zł.za m2.Więcej informacji pod numerem 533023134, *ABR11499/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG--LW-384/**ALH***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Kormoran, Wyszyńskiego, 77 m2, 379000 zł, 4 pok., 1998 rok, I PIĘTRO, SALON z aneksem 33m2, pokoje 10,9,7 m2, odzielne WC. Duża loggia 8 m2, piwnica 9m2. Można dokupić GARAŻ w pobliżu bloku. ZAMIANA na 39-48m2, parter lub I piętro tel. 660 590 596, *194472/**ALH***

eprasa.pl d61b6cd182

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

380-mp-xxpo-7491b 3x8-P

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KAWALERKĘ, małe 2-pokojowe na parterze, I piętro w Dobrym Mieście, gotówka tel. 606-393-885

ZIEMIĘ dostęp jeziora mazurskie, 793-164-163

PRACA

dam pracę

POMOCNIKA budowlanego, tel. 789-123-630

POMOCNIKA ogólnobudowlanego, 505-783-503

PRACOWNIKA do prac budowlanych z doświadczeniem, tel. 789-123-630

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

ZŁOTA rączka, remonty, 785-043-555

HANDEL

RYBY sprzedaż: karpia kroczka, amura na początku marca, 669-483-895

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻE paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.606-505-511

Koleżance

Beacie Krawczyk

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy po śmierci

Taty

składają Koleżanki i Koledzy z ZSO nr 2 w Olsztynie

74522opb1-a-M

Drogiej Koleżance

Renacie Kołakowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy z Grupy DBK

74422opb1-a-M

Nie umiera ten, kto trwa
w sercach i pamięci naszej...

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili
dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości,
wspierali nas słowami otuchy i serdeczną myślą,
złożyli kondolencje oraz uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.

Reinholda Dombrowskiego

składamy serdeczne podziękowania.
Rodzina

74122opb1-A -P

Córka i mąż zmarłej

ś. † p.

Janiny Czepukojć

serdecznie dziękują:
Rodzinie Dziubów – Eli i Mirkowi, Małgosi Filarskiej,
Bożenie, Ani, Krysi, Reni, Mirce, Maryli, Beacie
za to, że byli przy naszej Janeczce przez cały czas Jej
choroby, do ostatnich chwil Jej życia, Leszkowi
Kirzenkowskiemu za piękne pożegnanie, Wszystkim
Przyjaciołom i Sąsiadom, Dyrekcji i Pracownikom
Szkoły Podstawowej nr 13 za pamięć,
wyrazy współczucia, życzliwość i wsparcie
w tych trudnych dla rodziny momentach,
firmie pogrzebowej „Arka" w Olsztynie
za profesjonalne zorganizowanie pożegnania Zmarłej,
zarówno przed kremacją,
jak i w czasie pogrzebu.

74822opb1-a-M

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach naszych

Naszym koleżankom

Annie Przedwojewskiej
i Małgorzacie Dzieniszewskiej

z powodu śmierci

Mamy i Siostry

wyrazy głębokiego współczucia

składa, łącząc się w bólu i smutku,
zespół Kliniki Onkologii i Immunoonkologii
z Oddziałem Dziennym Szpitala MSWiA z WMCO
w Olsztynie

74322opb1-a-M

eprasa.pl d61b6cd182

4522opb1-A -P

Z wiarą i nadzieją życia wiecznego
zawiadamiamy, że 10 marca 2022 r. w wieku 88 lat
odszedł od nas do Boga
nasz kochany Mąż, Tata i Teść

ś. † p.

Wojciech Kusajda

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
18 marca 2022 r. o godz. 11.00 mszą świętą żałobną
w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej.
Po mszy świętej urna z Prochami
zostanie złożona do grobu rodzinnego
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku i żałobie rodzina

73622opb1-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem
zawiadamiamy, że 13 marca 2022 r. odeszła
Nasza Kochana Mama, Babcia i Przyjaciółka

ś. † p.

Jadwiga Kraczkowska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
17 marca 2022 r. o godz. 10.00 Mszą Świętą
w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika. Ceremonia pochowania
urny z Prochami odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia
rodzina

75222opb1-A -P

Eli Wojciechowskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
po śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z chóru Collegium Baccalarum
z dyrygentką Agatą Wilińską

MC_15.03-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas
nasza ukochana żona, mama, babcia i siostra

Halina Piórkowska

Ceremonia pogrzebowa odbedzie sie dnia 16 marca
o godz. 9.45 pożegnaniem w kaplicy przy ul. Mariańskiej,
po którym o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie na mszę
św. żałobną w kościele na Dajtkach, po której nastąpi
wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.
Pogrążona w smutku rodzina

had 15.03 -C

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 11 marca 2022 r. zmarł nasz kochany
Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Alojzy Turowski

były dyrektor Szkoły Podstawowej w Tuławkach.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
24 marca 2022 r. (czwartek) o godz. 11.00 mszą
świętą pogrzebową w parafii Świętego Józefa
przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania
urny z Prochami Zmarłego
odbędzie się na cmentarzu komunalnym
przy ul. Wadąskiej (Dywity).

Córka z rodziną

W związku z ograniczonym miejscem przy grobie
rodzinnym rodzina prosi o symboliczny kwiat.

74922opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 11 marca 2022 r. odeszła od nas Nasza Kochana
Mama, Babcia, Siostra i Ciocia

ś. † p.

Elżbieta Hapunik

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
17 marca 2022 r. o godz. 12.00
Mszą Świętą Żałobną w kościele
Matki Boskiej Fatimskiej przy ul. Bajkowej.
Po Mszy urna z Prochami
zostanie złożona do grobu rodzinnego
na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

Pogrążona w smutku rodzina

75022opb1-A -P

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pana

Stanisława Żelichowskiego

wieloletniego pracownika Rejonu w Elblągu
Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w Olsztynie.

Wyrazy głębokiego współczucia

Synowi oraz Najbliższym

przekazują Dyrekcja oraz Pracownicy
Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w Olsztynie

75122opb1-A -P

Panu

Andrzejowi Borkowskiemu

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd oraz Pracownicy
Schwarte Group Sp. z o.o. w Olsztynie

73922opb1-a-M

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej **market**

OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — **895 355 300**, **602 327 277**
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — **897 152 093**, **608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

eprasa.pl d61b6cd182

TYM RAZEM FINAŁ NIE DLA OLIMPII

PIŁKA NOŻNA\\\ Rominta Gołdap, MKS Korsze, Polonia Lidzbark Warmiński i DKS Dobre Miasto zostały pierwszymi ćwierćfinalistami Wojewódzkiego Pucharu Polski. Do czołowej ósemki nie awansowała Olimpia Olsztynek, czyli finalista WPP sprzed roku.

W meczu z Olimpią gole dla zespołu z Gołdapi strzelili Krystian Słowicki i Mateusz Dyniszuk. – Myślę, że było to spotkanie godne liderów okręgówki – mówi Michał Mościński, grający trener Rominty. – W pierwszej połowie mieliśmy trzy dogodne sytuacje, a w drugiej rywale trafili z wolnego w poprzeczkę. Uważam, że z przebiegu całego spotkania byliśmy zespołem nieco lepszych, choć Olimpia też pokazała się z dobrej strony.

Spotkanie odbyło się na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Mławie, więc piłkarze z Gołdapi wyruszyli w drogę już o szóstej rano, a w sumie pokonali ponad 500 km. Ale opłaciło się, bo awansowali do ćwierćfinału WPP

W trzech pozostałych meczach 1/8 finału WPP nie było niespodzianek, bo awans wywalczyły zespoły grające w IV lidze. Najwyższe zwycięstwo odniosła Polonia Lidzbark Warmiński, która rozbiła 4:0 GLKS Jonkowo.

CIEKAWIE BYŁO W PASŁĘKU, GDZIE POLONIA MIERZYŁA SIĘ Z MKS KORSZE, ULEGAJĄC 2:3. PRZED PRZERWĄ WSZYSTKO UKŁADAŁO SIĘ PO MYŚLI WYŻEJ NOTOWANYCH GOŚCI. HAT-TRICKIEM SKOMPLETOWANYM W NIECO PONAD 20 MINUT POPISAŁ SIĘ PIOTR SAWICKI.

Gospodarze nie zamierzali jednak odpuszczać i po przerwie zabrali się do odrabiania strat, doprowadzając do emocjonującej końcówki. Najpierw Kamila Kotkowskiego pokonał Kamil Kuczkowski, a kilkanaście minut przed końcem kontaktowego gola zdobył Radosław Lenart. Ostatecznie z awansu cieszyli się jednak goście.

Fot. Paweł Piekutowski

Trening piłkarzy Polonii Lidzbark Warmiński przed pucharowym meczem z Jonkowem

Natomiast DKS Dobre Miasto wyeliminował Omulew Wielbark po dwóch bramkach Damiana Lubaka i jednym golu Kacpra Chojnowskiego. Pierwsze trafienie w meczu należało jednak do gospodarzy, a jego autorem był Mateusz Abramczyk.

Pozostali czterej ćwierćfinaliści zostaną wyłonieni 6 kwietnia: Jeziorak Iława – Znicz Biała Piska, Stomil II Olsztyn – Mrągowia Mrągowo, Delfin Rybno – Mamry Giżycko, Dąb Kadyny – GKS Wikielec.

ŁSZ

• Olimpia Olsztynek – Rominta Gołdap 0:2 (0:0)
0:1 – Słowicki (78), **0:2** – Dyniszuk (84)

• Polonia Pasłęk – MKS Korsze 2:3 (0:3)
0:1, **0:2**, **0:3** – Piotr Sawicki (9, 20, 31), **1:3** – Kuczkowski (56), **2:3** – Lenart (78)

• GLKS Jonkowo – Polonia Lidzbark Warmiński 0:4 (0:1)
0:1 – Dziemidowicz (33), **0:2** – Oleszko (60), **0:3** – Szymański (75), **0:4** – Zajączkowski (77)

• Omulew Wielbark – DKS Dobre Miasto 1:3 (1:1)
1:0 – Abramczyk (33), **1:1**, **1:2** – Lubak (40, 72), **1:3** – Chojnowski (83)

ATUTEM ZWYCIĘSKIEGO ROSIA BYŁ SZYBKI ATAK

KOSZYKÓWKA\\\ Zespół z Pisza jest na dobrej drodze do utrzymania się w debiutanckim sezonie w II lidze - podopieczni trenera Romana Skrzecza pokonali wysoko Legionowo.

• Roś Pisz – Legion Legionowo 70:56 (16:9, 11:14, 22:10, 21:23)
ROŚ: Bessman 18 (1x3), Urbański 13 (1x3), Lackowski 9, Stanisławajtys 7 (1x3), Świtaj 2 oraz Kazimierczuk 7, Pellowski 6, Zapert 6, Miałki 2, Milewski, Klimowicz

Piszanie kontynuują serię zwycięstw we własnej hali, a to ma być klucz do zachowania drugoligowego bytu w tym sezonie. Właśnie odnieśli trzecie zwycięstwo z rzędu, sprawiając swoim fanom mnóstwo radości.

W starciu z niżej notowanym Legionem w grę wchodziła tylko wygrana i rewanż za grudniową porażkę 76:77. W pierwszym meczu piszanom zabrakło wyrachowania – pozwolili rywalom na oddanie rzutu na wagę zwycięstwa niemal równo z końcową syreną. Dlatego we własnej hali podopieczni trenera Romana Skrzecza od początku chcieli dyktować warunki i od pierwszej akcji – celnym rzucie za 3 pkt w wykonaniu Jakuba Stanisławajtysa – narzucili wysokie tempo. Przede wszystkim ofiarnie walczyli w defensywie, czym wyraźnie zaskoczyli rywali.

Legion w pierwszej kwarcie zdobył tylko 9 punktów po zaledwie czterech celnych rzutach. Roś mógł bardzo szybko rozstrzygnąć losy rywalizacji, ale gospodarze mieli sporo strat i błędów technicznych. A, że przyjezdni także nie grzeszyli dokładnością, więc do przerwy utrzymał się rekordowo niski wynik 27:23. Dopiero w drugiej części „Jeziorowcy" do dobrej defensywy dołożyli także skuteczny atak.

– Głównym założeniem była dobra gra w obronie. W pierwszej kwarcie wyszło ładnie, w drugiej trochę gorzej – mówi Patryk Zapert, wychowanek Rosia. – Po przerwie byliśmy bardzo zdeterminowali i osiągnęliśmy przewagę. Naszym atutem jest szybki atak i udało nam się to wykorzystać.

Fot. Łukasz Szymański

Piszanie cieszą się z kolejnego zwycięstwa odniesionego przed własną publicznością

W trzeciej i czwartej kwarcie gracze Rosia punktowali na swoim niezłym poziomie. Prym pod koszem rywali znów wiódł Mateusz Bessman, który często decydował się na indywidualne kończenie ofensywnych akcji. W całym meczu kapitan piszan uzbierał 18 punktów, z czego aż 12 po przerwie.

– Zagraliśmy najlepszy mecz w obronie, co było kluczem do sukcesu – uważa trener Roman Skrzecz. – Wiedzieliśmy, że przeciwnik słabo wraca do obrony, no i w pierwszej oraz trzeciej kwarcie zabiegaliśmy go. Każdy z moich zawodników, który wchodził na boisko, dawał pozytywną zmianę i to jest dla mnie najważniejsze.

Dzięki wygranej piszanie awansowali na 10. miejsce i otwierają grupę zespołów z dołu tabeli, które są „zamieszane" w walce o utrzymanie. Roś rozegrał jednak więcej spotkań niż pozostałe ekipy. W następnej serii gier piszanie będą pauzować i pozostanie im jedynie śledzić wyniki rywali. Ostatnie ligowe spotkanie Roś rozegra 27 marca, podejmując akademików z Kielc.

• Pozostałe wyniki 28. kolejki: Sokół Ostrów Mazowiecka – MUKS Piaseczno 89:81, Tur Bielsk Podlaski – ŁKS Łódź 95:102, Kolejarz Radom – Trójka Żyrardów 85:90, Hutnik Warszawa – Isetia Warszawa 73:71, Polonia Warszawa – Legia Warszawa 107:58, Ochota Warszawa – AZS UJK Kielce (przełożony); pauzowały: Żubry Białystok. Mecze zaległe: Kielce – Kolejarz 69:74, Żubry – Sokół 72:96. **ŁSZ**

PO 28 KOLEJKACH

1. Polonia	26-0		52	2343:1564
2. ŁKS	22-4		48	2499:1990
3. Tur	21-5		47	2350:1878
4. Żubry	18-8		44	2030:1914
5. Sokół	17-9		43	2257:2040
6. Hutnik	14-13		41	2269:2324
7. Kolejarz	13-13		39	2065:2156
8. Legia	12-14		38	2070:2115
9. Isetia	11-15		37	2098:2183
10. Roś	**7-20**	**34**		**2033:2293**
11. Trójka	8-18		34	2009:2328
11. Kielce	8-17		33	1966:2090
13. Ochota	7-18		32	1813:2165
14. Legion	6-20		32	1814:2195
15. Piaseczno	5-21		31	1831:2211

eprasa.pl d61b6cd182

UPRAWIANIE SPORTU NAS HARTUJE

SPORT SZKOLNY\\\ Rozpoczął się cykl zawodów dla dzieci Athletics Challenge, którego pomysłodawcą jest Karol Zalewski, lekkoatleta AZS Olsztyn. Rywalizację drużynową wygrała SP 18 w Olsztynie, ale najważniejsze były duch sportu i dobra zabawa.

Trzeba lubić sport. Trzeba wcześnie zaczynać. Człowiek może zostać naukowcem, wynalazcą, skromnym szewcem. Kimkolwiek. Ale wczesne uprawianie sportu nas hartuje. Nie dotrzymujemy idei fair-play przez całe życie, ale jak ją łamiemy, to nas sumienie gryzie – mówił legendarny komentator sportowy Bohdan Tomaszewski. Słowa mistrza mikrofonu - zwracające uwagę na moralny wymiar sportu - są najlepszym dowodem na to, że już jako dzieci powinniśmy zaprzyjaźnić się ze sportem.

W piątek sala gimnastyczna olsztyńskiej SP 7 tętniła życiem od wczesnych godzin rannych, a punktualnie o godz. 10 zamieniła się w istne kłębowisko pozytywnych emocji. Powodem „zamieszania" było blisko 100 młodych sportowców w wieku od 8 do 12 lat, którzy wzięli udział w zawodach z cyklu Athletics Challenge organizowanych przez fundację Karola Zalewskiego (mistrz olimpijski z Tokio w sztafecie mieszanej 4x400 m). Mali adepci królowej sportu krzycząc, klaszcząc i dopingując się wzajemnie, stawiali pierwsze kroki na długiej drodze do sportowego parnasu. Warto również dodać, że przybyła na zawody młodzież wykazała się godnym podziwu hartem ducha, walcząc w duchu idei fair-play, przede wszystkim z własnymi słabościami.

Zaangażowanie i wola walki maluchów, którzy w pocie czoła zmagali się ze specjalnie przygotowanymi dla nich konkurencjami o charakterze „około lekkoatletycznym", zaskoczyły nawet pomysłodawcę całego przedsięwzięcia.

Karol Zalewski nie krył, że jest pod wrażeniem postawy dzieci. – Niby to tylko zabawa, ale w powietrzu czuć było tę specyficzną, trudną do uchwycenia i opisania atmosferę towarzyszącą zawodom sportowym. To cieszy najbardziej, bo celem przedsięwzięcia jest pokazanie dzieciom, że można mieć niesamowitą frajdę z uprawiania sportu. Notabene od tego trzeba zawsze zaczynać. Od zachęcenia dzieci najpierw do ruchu, a potem do sportu poprzez zabawę – podsumowuje wybitny specjalista od biegu na 400 m.

Spostrzeżenia zawodowego sportowca zdaje się potwierdzać stawiająca pierwsze sportowe kroki Maja, uczennica SP 14 w Olsztynie. – Fajnie się dzisiaj bawiłam. Było trochę nerwów, bo pierwszy raz startuję w takich zawodach, ale podobało mi się i chciałabym to jeszcze powtórzyć – mówi dziesięcioletnia Maja.

Ze swoimi podopiecznymi w sali sportowej SP 7 pojawiła się Mariola Siudzińska, znana olsztyńska biegaczka, która nie ukrawa, że tego typu imprez powinno być zdecydowanie więcej. – Z racji pandemii sport szkolny został praktycznie zlikwidowany. To bardzo przykre, bo dzieci tracą niepowtarzalną szansę sprawdzenia swoich aktualnych umiejętności i dobrej zabawy – mówi pani Mariola, która na co dzień uczy wf-u w olsztyńskiej SP 25.

Po ostatecznym zsumowaniu poszczególnych wyników najlepsza w klasyfikacji drużynowej okazała się SP 18, która wyprzedziła SP 30 i SP 14.

Na koniec warto raz jeszcze oddać głos Bohdanowi Tomaszewskiemu: „Sport sam w sobie jest piękny, niczego nie trzeba dodawać. Pozbawiony bezinteresowności przestanie być sportem, a nie stanie się cyrkiem. Powtarzam do znudzenia, że istotą sportu jest rywalizacja, wola walki. Sport jest demokratyczny i sprawiedliwy. Jest zaprzeczeniem fałszu, przemocy i hipokryzji. Jest aktem dzielności i poświęcenia".

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

ATHLETICS CHALLENGE W OBIEKTYWIE

Fot. materiały prasowe

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\\ W 16. kolejce II ligi bartoszyczanie ograli mocny zespół z Czerska, natomiast Szczypiorniak nie miał nic do powiedzenia w meczu z liderem.

• BSMS Bartoszyce - Handball Czersk 28:25 (12:9)
Ekipa z Czerska przed meczem w Bartoszycach miała... trzy razy więcej punktów niż BSMS (27 do 9). W tej sytuacji goście byli zdecydowanym faworytem i po 6 minutach wygrywali 3:1. Jednak potem dwa razy do siatki trafił Tokarz, a Borysiuk też swoje trzy grosze dołożył. Co prawda Handball dwukrotnie zdołał doprowadzić do remisu (4:4, 5:5), ale po kwadransie BSMS wygrywało 6:5 (bramka Lasoty) i prowadzenia bartoszyczanie już do końca meczu nie oddali. Podopieczni trenera Andrzeja Cichockiego stopniowo powiększali przewagę - w 26. minucie wygrywali 10:7 po rzucie Habińskiego, a tuż po przerwie 13:9 (Lasota). Od tego momentu gospodarze utrzymywali bezpieczny dystans, a goście co najwyżej jedynie zmniejszali straty do dwóch trafień (15:13, 17:15, 23:21, 26:24). W ostatniej minucie meczu pieczęć na czwartym zwycięstwie BSMS postawił Szymon Kanclerz.

• Szczypiorniak II Olsztyn - Sambor Latocha Agropom Tczew 26:41 (14:19)
W 2. min po rzucie Ziejewskiego gospodarze remisowali 1:1 i na tym ich dobra passa się skończyła, bo dwie minuty później Sambor wygrywał już 4:1. O ile jednak w pierwszej połowie nie było tak źle, o tyle po przerwie nastąpiła prawdziwa „rzeź" olsztyńskich niewiniątek (m.in. między 33. i 41. min goście zdobyli 7 bramek z rzędu).

• Inne wyniki 16. kolejki: AZS Fahrenheit Gdańsk - Pogoń Handball Szczecin 38:29 (20:16), MKS II Grudziądz - Jedynka Kodo Morąg 0:10 (walkower); Autoinwest Wybrzeże Gdańsk - Jeziorak Iława (19 marca).

DAD

II LIGA

1. Sambor	16*	44	505:420
2. Jeziorak	13	36	436:302
3. AZS Gdańsk	15	32	460:409
4. Handball	15	27	367:367
5. Wybrzeże	14	25	398:363
6. Pogoń	15	24	406:401
7. Jedynka	14	21	383:374
8. AZS UKW	14	14	411:424
9. BSMS	15	12	372:424
10. Szczypiorniak II	15	4	353:456
11. MKS II	16	4	265:416

* liczba rozegranych meczów

eprasa.pl d61b6cd182

W ŚRODĘ W ZALEGŁYM MECZU Z 19. KOLEJKI I LIGI STOMIL OLSZTYN PODEJMIE GKS JASTRZĘBIE (POCZĄTEK O GODZ. 18)

RZEŚKIE POWIETRZE NAD DŁUGIM

REKREACJA\\\ Zakończył się cykl biegowy City Trail z Nationale-Nederlanden, który składał się z pięciu eliminacji. Sobotnie zawody były ostatnim akordem sportowej części imprezy, natomiast 30 marca odbędzie się rozdanie medali i nagród.

W piątym biegu cyklu z pięciokilometrową trasą zmierzyło się 241 osób, a najszybszym okazał się - już po raz trzeci - Wojciech Kopeć, który tym samym triumfował w klasyfikacji generalnej.

- Mój wynik (15.59 - red.) pokazuje, że jestem w niezłej formie - przyznał na mecie Wojciech Kopeć. - Podczas biegu dość ciężko mi się oddychało, ale być może była to kwestia rześkiego powietrza nad Jeziorem Długim. W każdym razie plan został wykonany, bo zwyciężyłem w klasyfikacji generalnej City Trail. Kilka dni temu podczas półmaratonu w Paryżu uzyskałem 1:06.56, jest to mój drugi wynik w karierze.

TERAZ PRZYGOTOWUJĘ SIĘ DO MARATONU W BOSTONIE, GDZIE PLANUJĘ W KOŃCU POBIEC PONIŻEJ 2:20. TAMTEJSZA TRASA NIE JEST ŁATWA, ALE JA LUBIĘ PAGÓRKOWATE TERENY, ZRESZTĄ W PARYŻU TEŻ BYŁO „GÓRA-DÓŁ". OBY ZDROWIE DOPISAŁO, A ZA NIESPEŁNA 40 DNI POWINNO BYĆ DOBRZE - ZAKOŃCZYŁ WOJCIECH KOPEĆ, ZA KTÓRYM W SOBOTĘ LINIĘ METY MINĘLI PAWEŁ NAJMOWICZ (16.15) I WIKTOR KUJAWA (16.28). DOKŁADNIE TAK SAMO WYGLĄDAŁA CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GENERALNEJ CITY TRAIL!

Fot. Kacper Kirklewski

Tuż po starcie na czele stawki biegli Wojciech Kopeć (nr 7), Paweł Najmowicz (4) i Damian Błaut (43)

Fot. Kacper Kirklewski

City Trail to także biegi dla dzieci i młodzieży na dystansach od 300 do 2000 m

Natomiast wśród kobiet jako pierwsza metę nad Jeziorem Długim minęła Magdalena Trzeciak (19.18). - Cieszy mnie to zwycięstwo oraz drugie miejsce w klasyfikacji generalnej - powiedziała pani Magda, która pierwszy raz w City Trail pobiegła - jak sama mówi - „jakieś sześć lub siedem lat temu". - Na zakończenie cyklu chciałam poprawić swój najlepszy wynik na tej trasie wynoszący około 18.50. Niestety, miałam przerwę w bieganiu ze względu na koronawirusa, którego skutki jeszcze odczuwam. Być może zobaczymy się w przyszłym sezonie. Na pewno moje najbliższe plany to dobry wynik na 10 km. Myślałam też o mistrzostwach Polski na 10 000 m, ale raczej nie zdążę się odpowiednio przygotować. Zatem do zobaczenia na gali wręczania medali – dodała zwyciężczyni sobotnich zawodów.

Drugą lokatę zajęła Julia Twardowska (20.47), a trzecia była Paula Sadowska (21.10). W generalce zwyciężyła natomiast Martyna Budziłek, która ostatni bieg sobie odpuściła.

Biegi City Trail to także zawody dla dzieci i młodzieży na dystansach od 300 do 2000 m. Tym razem pobiegło 122 młodych sportowców.

Warto dodać, że cała kwota zebrana w biurze zawodów będzie przekazana na pomoc Ukrainie, a konkretnie trafi do Polskiej Akcji Humanitarnej. Akcja ma wymiar ogólnopolski i trwa od 26 lutego. Dotychczas organizatorzy City Trail przekazali na ten cel ponad 6000 zł.

Zawody są dofinansowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, natomiast organizatorem imprezy jest Fundacja Krok do Natury.

Zawodnicy, którzy ukończyli co najmniej trzy biegi, 30 marca spotkają się na uroczystym rozdaniu medali i nagród. **DAD**

KLASYFIKACJA GENERALNA

• **Mężczyźni:** 1. Wojciech Kopeć (Team Kopeć, Olsztynek) - 3; 2. Paweł Najmowicz (Najmowicz Triathlon, Olsztyn) - 5; 3. Wiktor Kujawa (AZS UWM Olsztyn) - 6; 4. Paweł Pszczółkowski (Pszczółkowski Team, Olsztyn) - 10; 5. Damian Błaut (Ostróda Runners) - 13; 6. Przemysław Flaga (Urwis Biega, Olsztyn) - 18; 7. Daniel Mikielski (Olsztynek) - 19; 8. Sebastian Najmowicz (Najmowicz Triathlon, Olsztyn) - 20; 9. Maciej Wiśniewski (Najmowicz Triathlon, Olsztyn) - 21; 10. Szymon Sawicki (Jonkowo Sport, Olsztyn) - 23

• **Kobiety:** 1. Martyna Budziłek (Siódemka Ostrołęka, Kadzidło) - 3, 2. Magdalena Trzeciak (Dziki, Olsztyn) - 5; 3. Anna Ostromecka (Urwis Biega, Olsztyn) - 8; 4. Izabela Wujkowska (Najmowicz Triathlon, Olsztyn) - 10; 5. Daria Mitręga (Pszczółkowski Team, Olsztyn) - 12; 6. Julia Twardowska (AZS UWM Olsztyn) - 13; 7. Emilia Kuźmiak (Są Wolniejsi, Olsztyn) - 16; 8. Paula Sadowska (Urwis Biega, Olsztyn) - 18; 9. Martyna Osowiecka (Olsztyn) - 18; 10. Agnieszka Królak (Team Kopeć, Węgorzewo) - 19

eprasa.pl d61b6cd182